Sobota 13 marca 1948

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Kraków, Rynek Główny 30. Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon [illegible]
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 18—[illegible]
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 72 Kraków Rok 57

KOPF znowu tworzy „rząd"

LONDYN — Agencja Reutera donosi z Berlina że premier Dolnej Saksonii Heinrich Kopf, którego wydania jako zbrodniarza wojennego domaga się Polska, a który ostatnio podał się do dymisji, następnego dnia przyjął misję utworzenia nowe[illegible]

Z inicjatywy Polskiej Partii Socjalistycznej

Konferencja lewicowych partii socjalistycznych poświęcona zagadnieniu odbudowy Europy

odbędzie się w kwietniu w Warszawie

WARSZAWA. — CENTRALNY KOMITET WYKONAWCZY POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ WYSTOSOWAŁ ZAPROSZENIA DO LEWICOWYCH PARTYJ SOCJALISTYCZNYCH SZEREGU KRAJÓW EUROPEJSKICH W SPRAWIE WZIĘCIA UDZIAŁU W KONFERENCJI, POŚWIĘCONEJ ZAGADNIENIU SOCJALISTYCZNEJ ODBUDOWY EUROPY. KONFERENCJA ODBĘDZIE SIĘ W KOŃCU KWIETNIA W WARSZAWIE. DOTYCHCZAS ZAPROSZENIE CKW PPS PRZYJĘŁY PARTIE SOCJALISTYCZNE: WŁOCH, CZECHOSŁOWACJI, WĘGIER, FINLANDII, ORAZ SOCJALISTYCZNY RUCH JEDNOŚCI DEMOKRATYCZNEJ (BATTAILLE SOCIALISTE) WE FRANCJI.

W KOŁACH POLITYCZNYCH PRZYWIĄZUJE SIĘ WIELKĄ WAGĘ DO KONFERENCJI, KTÓRA ZAJMIE SIĘ ZAGADNIENIEM ODBUDOWY EUROPY BEZ UZALEŻNIANIA JEJ OD IMPERIALISTYCZNYCH I KAPITALISTYCZNYCH WPŁYWÓW AMERYKI.

Faszyści na czele włoskiej policji i armii Włochy państwem policyjnym

RZYM. — Byli szefowie dawnej tajnej policji Mussoliniego OVRA-Belo, Baranto Santori i inni zostali powołani na odpowiedzialne stanowiska w ministerstwie spraw wewnętrznych. Możliwe jest, że do czasu wyborów stan liczebny policji własnej wzrośnie do 300 tys. ludzi najnowocześniej uzbrojonych i wyekwipowanych. Również liczba tajnych agentów amerykańskich we Włoszech, oceniana obecnie na 5.000 ludzi, ma być do czasu wyborów poważnie zwiększo-ny.

Uznanie polskich granic zachodnich warunkiem pokoju

Jak wygrać pokój?

Porozumienie ZSRR, Anglii i Francji zapewniłoby bezpieczeństwo Europie stwierdza poseł Zilliacus

LONDYN. — [illegible] „Tribune" zamieszcza obszerny artykuł [illegible] pt. „Jak wygrać pokój".

[illegible] rządu L.P. [illegible] polityki [illegible] pracują [illegible] sobie według [illegible] rządu i zadek[illegible] z partiami robotniczymi [illegible]

Wytyczne właściwej polityki za[illegible]

[illegible] dnoczonych, zalecającej drogą pokojową załatwienie wszelkich różnic i sporów międzynarodowych, co pociągnęłoby za sobą przede wszyst-



kim zaprzestanie wszelkiej współpracy militarnej anglo - amerykańskich sztabów wojskowych; 2) wycofanie wojsk, policji i misji wojskowych z Grecji, oraz po[illegible] inicjatywy załatwienia s[illegible] na forum Rady Bezpieczeństwa, zgodnie z porozumieniem jałtańskim; 3) Dopuszczenie ZSRR do pełnego udziału w sprawach Środkowego Wschodu w ramach Narodów Zjednoczonych, co wymagałoby ustanowienia międzynarodowej kontroli pól naftowych, Kanału Sueskiego i Cieśniny Dardanelskiej, przy czym warunkiem udziału Ameryki w tej kontroli byłaby zgoda na międzynarodową kontrolę Kanału Panamskiego; 4) **Osiągnięcie porozumienia ze Związkiem Radzieckim w sprawie Niemiec przez uznanie wschodniej granicy Niemiec, nacjonalizację niemieckiego przemysłu, oraz całkowitą demokratyzację Niemiec; 5) Nawiązanie szerokiej wymiany handlowej ze Związkiem Radzieckim i Europą Wschodnią, co uniezależniłoby Anglię od kapitału amerykańskiego; 6) Gdyby wszystkie te środki wprowadzone w życie — byłoby możliwe — zdaniem Zilliacusa — porozumienie ogólnoeuropejskie na podstawie anglo-franko-radzieckich traktatów sojuszniczych w ramach Narodów Zjednoczonych.**

Egoistyczna polityka USA zdemaskowana

Konstruktywny plan Taylora przyjścia z pomocą Europie odrzucony przez senat

WASZYNGTON — 74 głosami przeciwko 3 senat USA odrzucił pro[illegible] odbudowy Europy administrowanym przez ONZ, przy 25-miliardowym wkładzie USA. Za projektem Taylora, który pokrywa się ze stanowiskiem Wallace'a, głosowali prócz niego sa[illegible] dem[illegible] izolacjon[illegible]

Głosowanie odbyło się bezpośrednio po 5 i półgodzinnej mowie Taylora, w której zaatakował on ostro plan Marshalla, wyrażając opinię, [illegible] do jej [illegible] Taylor oświadczył, że plan Marshalla został ułożony według życzeń wielkiego kapitału. Jednocześnie Taylor oskarżał rząd [illegible] się Wall Street [illegible] reg kluczowych stanowisk cywilnych, nigdy poprzednio nie zajmowanych [illegible] Taylor [illegible] tykę silnej ręki" stosowaną przez obie wielkie partie amerykańskie.

Pomimo odrzucenia projektu Taylora, opozycja nie daje za wygraną, dążąc przynajmniej do zmniejszenia wysokości kredytów i do ogranicze-nia swobody rządu w administrowa[illegible]

[illegible] będzie ogłoszony tekst traktatu?

Zakończenie konferencji brukselskiej

[illegible] — Konferencja pięciu państw w sprawie bloku zachodniego zakończyła się wczoraj w Bru[illegible] projekt traktatu [illegible] będzie przedłożony rządom pięciu państw do zatwierdzenia, [illegible] stępnie podpisany przez pięciu ministrów spraw zagranicznych. Traktat zawiera klauzule polityczne, gospodarcze i militarne.

RZYM. — Włoski minister spraw zagranicznych Sforza wyjechał z Rzymu do Paryża [illegible]

Irgun i Haganah połączyły się

JEROZOLIMA — Egzekutywa Agencji Żydowskiej ratyfikowała umowę, na mocy której siły obronne [illegible] wspólnej komendzie. Przypuszcza się, że Irgun Zwai Leumi za zgodą Haganah zastrzegła sobie prawo do przeprowadzania „w razie ko[illegible]" [illegible] cji [illegible]

Kontrwywiad brytyjski za przykładem Amerykanów likwiduje „nielojalnych"

LONDYN — Według informacji Agencji Telepress, specjalny wydział kontrwywiadu brytyjskiego „M. I. 5" układa czarną listę „nielojalnych" pracowników instytucyj państwowych, których nie będzie się przyjmowało na stanowiska, związane z „tajemnicami obronnymi". W kołach postępowych w Londynie podkreśla się, że metody „M. I. 5" są wielce podobne do metod, stosowanych przez amerykańskie federalne biuro wywiadowcze.

ZSRR broni decyzji ONZ w sprawie Palestyny

NOWY JORK. — Drugie posiedzenie czterech stałych członków Rady Bezpieczeństwa: Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Francji i Chin w sprawie Palestyny odbyło się w siedzibie delegacji amerykańskiej.

Delegat radziecki Gromyko sprzeciwił się stanowczo propozycjom rozmów z agencją żydowską i z komitetem arabskim i oświadczył, że nie weźmie udziału w tego rodzaju naradach. Stanowisko rządu radzieckiego w sprawie podziału Palestyny [illegible]

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii Cadogan oświadczył, że przyjęcie planu podziału przez W. [illegible] działa jego wykonaniu, ale też w ni[illegible]

Dziesiątki tysięcy ludzi oddało ostatni hołd Min. Masarykowi

PRAGA. — Zwłoki min. Jana Ma[illegible]

PRAGA. — [illegible] drogą listowną otrzymał z zagranicy.

Audiencja u tow. Premiera

WARSZAWA. — Dnia 11 b. m. tow. premier J. Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów członków Rady Zw. Artystycznych przy KCZZ.

Delegacja zobrazowała premierowi sprawy, związane z koordynacją, planowaniem i organizowaniem zagadnień kulturalnych w Polsce.

Tow. Premier jak najżyczliwiej ustosunkował się do postulatów Rady.

Przemysł elektrotechniczny 110 procent, Przemysł metalowy 105 procent planu

WARSZAWA. — Zakłady, podlegające Centralnemu Zarządowi Przemysłu Elektrotechnicznego, wykonały w lutym b. r. 110 proc. planu miesięcznego co do ilości wyprodukowanych artykułów.

Największy postęp wykazuje Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Elektrycznych, następnie — przemysły aparatów elektrycznych i kablowy.

Fabryki CZP Elektrycznego wykonały w styczniu, m. in., 2.200 aparatów telefonicznych, oraz większą ilość sprzętu do sygnalizacji kolejowej.

Przemysł żarówkowy dał w lutym ponad 1,143 tys. sztuk żarówek.

WARSZAWA. — Luty bież. roku przyniósł wykonanie w 105 proc. planu produkcji przez wszystkie zakłady podległe Państwowemu Przemysłowi Metalowemu.

Najwyższe przekroczenie miesięcznego planu wykazuje produkcja sprzętu włókienniczego:

Miesięczna produkcja silników spalinowych przekroczyła 180 proc. planu, a produkcja parowozów wąskotorowych — 150 proc.

[illegible]

Wytwórczość nitów, śrub i wkrętów kolejowych przekroczyła również planowane na luty ilości o 23 do 40 proc.

Reakcja szwedzka

[illegible]

MOSKWA (PAP) — [illegible] podaje, że propaganda radziecka w sprawie zawarcia paktu z Finlandią przyjęta została z niezadowoleniem wśród reakcjonistów szwedzkich i fińskich oraz ich protektorów w krajach anglosaskich. Pismo podkreśla, że opinia publiczna Finlandii, wyciągając wnioski z gorzkich doświadczeń przeszłości, wykazuje zrozumienie konieczności zawarcia takiego paktu. Dał temu wyraz prezydent Finlandii Paasikivi w swym oświadczeniu, w którym podkreślił, że Finlandia powinna zawrzeć pakt wzajemnej pomocy o charakterze obronnym ze Związkiem Radzieckim. Nawet fiński sztab generalny opracował wiosną 1945 r. memoriał, podkreślający potrzeby zawarcia wzajemnej pomocy z ZSRR. Jednakże idea takiego paktu została przyjęta z niezadowoleniem wśród Anglosasów, którzy przy pomocy Szwecji wywierają nacisk na Finlandię aby przeszkodzić zawarciu paktu. Ostatnio pojawiły się w dziennikach szwedzkich liczne artykuły, zachęcające reakcję fińską do przeciwstawienia się idei paktu z ZSRR. Jednakowoż fińska opinia demokratyczna zdecydowanie protestuje przeciwko nieproszonym opiekunom. Wybitny uczony fiński, prof. [illegible] oświadczył, że najlepszą gwarancją [illegible]

Ideałem - pełna automatyzacja produkcji

Będziemy produkować więcej, lepiej i taniej

Wiceminister E. Szyr o zadaniach planu technicznego

WARSZAWA. — *W wywiadzie, udzielonym redaktorowi gospodarczemu PAP, wiceminister Przemysłu i Handlu ob. E. Szyr wyjaśnił kierunek obecnych prac nad doprowadzeniem przemysłu państwowego do wyższego poziomu sprawności i organizacji.*

Plan techniczny, jako część składowa planu produkcji obejmie okres 2-letni — 1948—1949, równolegle jednak będzie opracowany długofalowy plan techniczny. Tylko na podstawie znajomości naszych potrzeb i możliwości technicznych na dłuższą metę, będziemy mogli opracować wieloletni plan rozwoju wytwórczości dla poszczególnych gałęzi przemysłu państwowego.

— Wysiłek poszczególnych przedsiębiorstw pójdzie przede wszystkim w kierunku wprowadzenia nowych konstrukcji i ulepszenia istniejących.

Drugim podstawowym elementem planu technicznego będzie wprowadzenie nowych procesów technologicznych i usprawnienie istniejących.

Trzecim — zmiany w organizacji produkcji, przede wszystkim w kierunku przechodzenia od produkcji indywidualnej do produkcji pakietowej, seryjnej, taśmowej i w miarę rozwoju potencjału gospodarczego — do pełnej automatyzacji.

Nie zamierzamy jednak poprzestawać na rozwiązaniach krajowych. W szerokim zakresie prowadzona będzie wymiana doświadczeń technicznych z innymi państwami na podstawie odpowiednich umów, w miarę konieczności — zakup licencji, patentów i pełne wykorzystanie [illegible] i metod fabrykacji.

Pogłębienie planowania produkcji powiąże się z problemem gospodarki maszynami i materiałem. Mamy do czynienia z nienormalnym zjawiskiem: w niektórych wypadkach przekracza się dopuszczalne wyko[illegible] ich zużycia, w innych zaś [illegible] bywają wykorzystywane znacznie poniżej jednej zmiany. Zdarza się, że w danym zakładzie maszyn jest za dużo w stosunku do potrzeb i planu, albo też — za mało. Wymaga to przesunięć takich, by maszyna znajdowała się tam, gdzie jest najbardziej potrzebna.

Również gospodarka materiałowa jest wciąż jeszcze zła.

Plan techniczny i zmiany w organizacji produkcji przyniosą zwiększenie produkcji — zapewnią podniesienie jej jakości, dając jednocześnie miliardowe oszczędności naszej gospodarce.

Wszystkie partie deklarują poparcie dla rządu Gottwalda

PRAGA (PAP) — Po expose Gottwalda rozpoczęła się debata, podczas której zabrał głos imieniem partii komunistycznej — Rudolf Slansky.

Omawiając program rządowy, przedstawiony przez premiera Gottwalda, Slansky oświadczył, że program ten zmierza do rozszerzenia i pogłębienia ustroju demokratycznego. Należy się spodziewać, że reakcja — na zlecenie swych zagranicznych mocodawców — będzie usiłowała mącić spokój obywateli Czechosłowacji, lecz nie ulega wątpliwości, że elementy reakcyjne zostaną zlikwidowane.

Imieniem partii social - demokratycznej przemawiał poseł John, który oświadczył, że członkowie jego [illegible] social - demokra[illegible] polityczny ma charakter demokratyczny jedynie w tym [illegible] zmierza on do pełnego rozwoju jednostki, zabezpieczając jej wolność polityczną, społeczną i kulturalną. Nie ma polityki demokratycznej bez konsekwentnej walki o pokój i bez zastawienia podżegaczy wojennych [illegible] prawa. Omawiając sprawę kryzysu rządowego, poseł John zaznaczył, że kryzys został sprowokowany przez elementy, które zamierzały zamienić Czechosłowację na antyradziecki przyczółek mostowy. Większość narodu czechosłowackiego jest temu przeciwna. [illegible] demokratyczna postanowiła współpracować ściśle z partią komunistyczną nad utworzeniem ustroju demokracji ludowej w Czechosłowacji.

Imieniem słowackiej partii komunistycznej przemawiał Sastowansky, który poparł program rządu.

Przedstawiciel partii ludowej, dr. Petr, powitał program nacjonalizacji i planowej gospodarki. Dr. Petr wyraził również zadowolenie z projektu o powszechnym ubezpieczeniu społecznym i reformie rolnej. Mówca zakomunikował członkom parlamentu, że partia ludowa została zreorganizowana i oczyszczona z elementów reakcyjnych.

Reprezentant czechosłowackiej [illegible] partii socjalistycznej (dawna partia narodowo - socjalistyczna) Kobylka wyraził się z zadowoleniem o programie rządu i zapowiedział, że członkowie jego partii będą głosować za rządem. Mówca z trybuny parlamentarnej [illegible] czepienców, którzy zdradzili ideał socjalizmu i zaprzedali się reakcji.

1900 przedsiębiorstw znacjonalizowano w CSR

PRAGA (PAP) — Jak podaje pra[illegible] w ubiegłym tygodniu [illegible] państwowiono na terenie całej Czechosłowacji ogółem 1.900 przedsiębiorstw i hoteli, podlegających ustawie o nacjonalizacji.

Senat USA nie chce oddać ONZ zarządu pomocy dla Europy

WASZYNGTON (SAP) — Senat amerykański odrzucił 73 głosami przeciwko 13 wniesiony przez sen. Gleen Taylora projekt ustawy, która miała zastąpić plan Marshalla.

Sen. Taylor, jeden ze zwolenników Wallace'a w senacie amerykańskim, przewidywał w swym projekcie [illegible] pomocy narodom europejskim pod zarządem ONZ. [illegible] Zjednoczone miały udzielić kredytów w wysokości 5 miliardów dolarów.

Kondolencje rządu ZSRR po zgonie min. Masaryka

PRAGA (SAP) — Radziecki charge d'affaires w Czechosłowacji, Bodrow, złożył wizytę sekretarzowi stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, Clementisowi, któremu wyraził kondolencje w imieniu rządu radzieckiego z powodu śmierci ministra Masaryka.

Na lądzie, morzu i w powietrzu

Armia gen. Markosa przed wielką ofensywą

RZYM (PAP). — Rozgłośnia Wolnej Grecji donosi, że rząd generała Markosa ogłosił orędzie do narodu greckiego i do greckiej Armii Demokratycznej, w którym zapowiada znaczne rozszerzenie operacji wojennych na terenie całej Grecji.

Orędzie podkreśla, że ostatnie działania wojsk demokratycznych w Epirze doprowadziły do całkowitego rozbicia oddziałów ateńskich, znajdujących się na tym obszarze. Działania w Epirze są zapowiedzią znacznie szerszych operacji wojennych i stanowią wstęp do przygotowywanej od jakiegoś czasu ofensywy wojsk demokratycznych na wszystkich odcinkach frontu.

Rząd generała Markosa stwierdza, że działania wojenne będą się toczyć z niesłabnącą siłą na lądzie, na morzu i w powietrzu, aż do ostatecznego złamania wojsk monarchistyczno-faszystowskich i aż do wypędzenia obcych imperialistów z ziemi greckiej.

Rząd wzywa wszystkich mężczyzn, zdolnych do noszenia broni, by wstępowali do szeregów Armii Demokratycznej i podkreśla, że walka przeciwko rządowi ateńskiemu musi być prowadzona ze zdwojoną energią również i na (zapleczu) te[illegible]

Kopf pod opieką gen. Robertsona

BERLIN (SAP) — Gubernator brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech gen. Robertson w depeszy, skierowanej do komisarza obwodowego Dolnej Saksonii oświadcza, że śledztwo w sprawie Wilhelma Kopfa ustaliło, iż zarzuty sformułowane przeciwko niemu przez rząd polski, nie zostały poparte dostatecznymi dowodami i Kopf nie potrzebuje na te oskarżenia odpowiadać".

SZTORM NA BAŁTYKU.

GDAŃSK. — Z powodu silnego wiatru żaden ze statków nie jest w możliwości opuszczenia portu gdańskiego bez pomocy holowników.

W dniu 10 b. m. wyprowadzono z portu węglowca, nie wprowadzając do portu żadnego statku. Siła wiatru, który nie zmniejsza natężenia, [illegible]

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

[illegible]

[illegible] nowym etapie przyjaźni polsko-czeskiej

„Stosunek Czechów do Polaków doznaje radykalnej zmiany. Pozostaje to w zależności z przemianami reżimu w naszym kraju, z przemianami, które nas bardzo zbliżają do braterskiego narodu polskiego. Oba polityczne reżimy czechosłowacki i polski są dziś ideowo bliższe niż kiedykolwiek. Przez usunięcie elementów prawicowych z władz naczelnych uzyskaliśmy bezpośredni kontakt z sąsiadującym państwem polskim i dziś możemy bez przeszkód i bez zwłoki budować prawdziwe braterstwo słowiańskie z narodem polskim. Pokrewieństwo obu politycznych reżimów jest dla nas gwarancją, że stosunki czesko-polskie rozwiną się zgodnie i harmonijnie z intencjami słowiańskiej polityki Zw. Radzieckiego. Obecnie runęły ostatnie bariery ideologicznych różnic i sporów między obu narodami. Podobnie jak Polska tak i my idziemy po drodze do socjalizmu i milowymi krokami zdążamy do budowy socjalistycznego państwa. Elementy prawicowe w dawnym rządzie i parlamencie były przeszkodą w prawdziwym porozumieniu się. Mieliśmy tego dowód zwłaszcza w cieszyńskim, gdzie polityka narodowo-socjalistycznego posła Uhlirza stale i zawsze jątrzyła i podsycała narodowy szowinizm i wskutek tego pogłębiała sztuczne nieprzyjaźń między obu narodami".

Autor artykułu daje wyraz nadziei, [illegible] w nowych warunkach Zaolzie stanie się pomostem łączącym oba kraje. W ustroju socjalistycznym znikną [illegible] elementy, które i przed wojną [illegible] były z tych okręgów element konfliktu i zadrażnień.

„Nasi socjaliści i polscy towarzysze porozumieli się już dawno i nie było między nimi sporu o to, jak wspólną drogą osiągniemy cel. Tak samo układają się stosunki z towarzyszami partii komunistycznej. Przychylne komentarze, jakie u naszych polskich towarzyszy wywołał fakt przeprowadzenia u nas radykalnych zmian, jest dowodem tego, że jesteśmy na słusznej drodze i że możemy liczyć na pełne poparcie polskich socjalistów.

Pierwsza rocznica podpisania umowy o przyjaźni święci się tym razem w nastroju bardziej przyjaznym i radosnym niż przed tym, gdy w naszym rządzie i ministerstwach zasiadali ludzie, którzy nie szczerze i wrogo ustosunkowywali się do wypełnienia zobowiązań wypływających z umowy. Dzisiaj ludzie ci są usunięci z rządów, a my wierzymy, że nie będzie przeszkód, by umowa polsko - czechosłowacka została zrealizowana w całości".

Milionowa tona węgla z Polski

przybyła do Szwajcarii

BERNO (PAP) — Z okazji przybycia do Szwajcarii milionowej tony węgla polskiego, odbyła się dnia 9 bm. w St. Margarethen na granicy austriacko-szwajcarskiej uroczystość, zorganizowana przez polską misję handlową w Szwajcarii, centralę zbytu produktów przemysłu węglowego w Polsce oraz szwajcarskie towarzystwo „Impolko", importujące węgiel polski do Szwajcarii. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele poselstwa R. P. w Bernie z posłem Przybosiem na czele, przedstawiciele władz szwajcarskich i przedstawiciele międzynarodowej organizacji dla spraw węgla.

Pierwszy pociąg po Westfalaków

Przywiezie 55 rodzin robotniczych

WARSZAWA. — W dniu 18. bm. wyrusza ze Szczecina pociąg PKP po pierwszy transport Westfalaków. Pociąg złożony będzie z wagonów towarowych, przystosowanych do ruchu osobowego, poza tem z wagonu sanitarnego, magazynu żywnościowego i kuchni.

Przyjazd pierwszego transportu Westfalaków spodziewany jest w okresie Wielkanocy. W transporcie przyjedzie 233 osób. Będą to 33 osoby samotne i 55 rodzin, w tym 37 górniczych. Pozostali rekrutują się z różnych zawodów.

Repatrianci przywiozą ze sobą umeblowanie na 147 pokoi, jeden warsztat mechaniczny i jeden samochód ciężarowy.

Pociąg będzie zaopatrzony w żywność na cały czas trwania podróży.

Mgr Stanisław Kortyński

Rumunia na nowych drogach

Odwiedziny licznej delegacji rumuńskiej w Warszawie z dr Petru Grozą na czele, oraz podpisanie u- [illegible] między Polską a Rumunią [illegible] wiązanie do dawnych tradycji przyjaźni między obu krajami [illegible] bionej i poszerzonej obecnie przez wspólną drogę, na którą oba państwa wstąpiły celem zapewnienia sobie pokoju i pomyślnego, narodowego oraz gospodarczego, rozwoju.

Rumunię znaliśmy przed wojną jako kraj, w którym, mimo wielu naturalnych bogactw, stopa życiowa stała na jednym z najniższych stopni w Europie

Po drugiej wojnie światowej cały wysiłek nowego rządu rumuńskiego zmierzał w tym kierunku, aby kraj wyprowadzić na szeroką drogę rozwoju gospodarczego oraz zapewnić mu jak najszybszą stabilizację wewnętrzną celem uniknięcia błędów, które po pierwszej wojnie światowej, tak ujemnie, zaciążyły na całokształcie jego spraw.

1918 roku Rumunia należała do bloku państw zwycięzkich. Mimo to [illegible] rzeczy swoich spraw wewnętrznych dopiero w 1929 roku. Podstawą tej [illegible] cie 100.000.000 dolarów, udzielona Rumunii przez banki New City Bank, Dillon, Banque de Paris i in. Warunki pożyczki były bardzo ciężkie: kurs emisyjny 87 proc., roczne 8 proc., komisyjne 5 procent. — Celem zabezpieczenia spłaty procentów oraz całej sumy pożyczki. konsorcjum zainteresowanych banków objęło w zastaw na okres trwania pożyczki tj. 30 lat, dochody ze specjalnie na ten cel utworzonej, autonomicznej administracji państwowych monopoli, w skład której wchodziły liczne przedsiębiorstwa, ogólnej wartości około 300.000.000 dolarów. Prócz tego zagraniczny kapitał uzyskał od ówczesnego rządu rumuńskiego monopol na instytucje telegraficzno - telefoniczne na okres 20 lat dla Morgana, oraz 30-letnie prawo wyrobu sprzedaży i eksportu zapałek dla Iwara Kreugera, w końcu rozbudowa dróg w kraju dostała się pod 10-letnią kontrolę firmy Bler and Company. Przeprowadzono również zmianę prawa górniczego, co umożliwiło Standard Oil of New Jersey i francusko-belgijskiej grupie naftowej Banque de Paris oraz Société General, skupić w swoich rękach 75 procent rumuńskiej produkcji nafty.

W ten sposób finanse Rumunii dostały się pod kontrolę kapitału zagranicznego.

W 1931 roku Rumunia zaciągnęła ponownie zagraniczną pożyczkę w wysokości 1 miliard 325 milionów franków francuskich (kurs emisyjny 86,5 proc., na 7,5 proc. rocznie).

Było to dalsze obciążenie nadmierne gospodarstwa narodowego, które jednak zamierzonego uzdrowienia gospodarczego nie przyniosło. W latach 1929 — 1931 deficyt państwowy wyniósł ponad 10 [illegible] liardów lei, a uniknięto całkowitego bankructwa jedynie przez nacisk prasy podatkowej oraz wstrzymanie wypłat pensyj i zarobków. Ta słabość rumuńskiej ekonomiki narodowej była przyczyną, iż światowy kryzys gospodarczy 1929 — 1933 roku poczynił bardzo znaczne spustoszenia w gospodarstwie tego kraju.

Druga wojna światowa zadała Rumunii jeszcze silniejsze ciosy, które dotknęły przemysł, transport, gospodarstwo rolne oraz wyciśnęły do ostatecznych granic wszystkie środki surowcowe i aprowizacyjne. Do tego doszła jeszcze fatalna posucha dwu pierwszych lat powojennych. W rezultacie podsyciło to inflację, [illegible] rów. Mimo to Rumunia potrafiła wejść na drogę stabilizacji finansowej, [illegible] upaństwowiła Bank Narodowy.

Walcząc z brakiem inwentarza i rąk do pracy, w ub. roku zebrano ładne plony, które umożliwiły utworzenie pierwszych rezerw oraz przeznaczenie na eksport około 2 milion. [illegible] kukurydzy.

Również i przemysł osiągnął rezultaty. W stosunku do 1938 roku w metalurgii produkcja osiągnęła 70,5 procent, w chemicznym — 78,2 procent, w węglowym — 95,5 proc. w naftowym — 60,8 proc., w cementowym i materiałów budowlanych — 80 proc., w tekstylnym — 73, (Dane z czerwca 1947 r.) Z końcem sierpnia 1947 roku produkcja znacznie wzrosła, osiągając w surówce 86 procent, w stali 79 proc., w ołowiu 93 proc., w podstawowej chemicznej przemysłowości 100 proc., w cemencie 100 proc., w papierze 94 procent

Równocześnie rządowi Grozy udało się zrównoważyć państwowy budżet.

Rezultaty monetarnej reformy wyraziły się [illegible] stabilizacji waluty, cen i płac zarobkowych. [illegible] stawki zostały [illegible] według [illegible] i kwalifikacji Wszystko to sprzyja rozwojowi niezależnej narodowej ekonomiki rumuńskiej, zmierzającej [illegible] uprzemysłowienia [illegible] związanej z [illegible] nictwa.

[illegible] nia stara się [illegible] z [illegible] nego jej przez kapitał zachodni położenia kraju agrarnego [illegible] stanowić jedynie dodatek uzupełniający do przemysłowej [illegible] Trud ten powinien dać rezultaty, ponieważ Rumunia ma wszystkie warunki naturalne do rozwoju przemysłowego Prócz bogatych złóż nafty i hydro - energii posiada ten [illegible], manganowe rudy, antymon, [illegible] gaz i inne

Rumunia zrozumiała, że w gospodarstwie jej brak przede wszystkim należycie rozwiniętego ciężkiego przemysłu, co było główną przyczyną, iż rolnictwo jej przed wojną znajdowało się na ostatnim miejscu w Europie. Do reformy rolnej w 1945 roku jeden traktor przypadał na 1400 ha, zaś 1 kombajn na 975 tys. ha.

W współczesnej Rumunii głównymi faktorami gospodarczymi są, działający obok siebie prywatny sektor kapitalistyczny. stosunkowo bardzo jeszcze silny. sektor państwowego kapitalizmu wreszcie młode lecz dynamicznie ruchliwe, nowe elementy socjalistyczne.

ZADANIA I CELE „SŁUŻBY POLSCE" — TO CEL I ZADANIE KAŻDEGO Z NAS MŁODZIEŻY.

MIMOCHODEM

Niemcy zadowoleni

Konferencja londyńska przyczyniła się do dalszego pogłębienia [illegible] kach międzynarodowych z [illegible] względu nie może się [illegible] wynikiem, który by [illegible] dzaju rezultaty muszą napełniać nie [illegible] zaufania i współpracy oprzeć stosunki międzynarodowe, gwarantując w ten sposób utrwalenie pokoju, to — Niemcy natomiast nie [illegible] żadnych powodów do niezadowolenia.

[illegible] musi ich cieszyć sam fakt pogłębienia nieporozumień [illegible] nimi a Rosją Radziecką. Każde wydarzenie w polityce międzynarodowej, które odsuwa moment ostatecznego z nimi rozrachunku powojennego, obrachunku, który by znalazł swój końcowy wyraz w traktacie pokojowym, jest z ich punktu widzenia nadzwyczaj korzystne. Jest to przede wszystkim woda na młyn wszystkich mniej lub więcej ukrytych hitlerowców, wszystkich elementów które żyją żądzą i nadzieją odwetu.

Aczkolwiek sprawa utworzenia państwa zachodnio - niemieckiego nie weszła jeszcze w stadium końcowych rozwiązań, to jednak z konferencji londyńskiej Niemcy mogą wyciągnąć wniosek że w stosunku do państw zwycięskich wzrasta ich autorytet oraz [illegible] znaczenie niemieckich rządów krajowych. Trzy mocarstwa zachodnie uznały za niezbędne zalecić swym władzom okupacyjnym zacieśnienie współpracy z rządami poszczególnych krajów niemieckich.

Na pewno z najwyższą przyjemnością Niemcy dowiedzieli się, że mocarstwa zachodnie raz jeszcze podkreśliły, że celem włączenia zachodnich Niemiec do programu odbudowy Europy należy podjąć jak najszybciej odpowiednie kroki. W kwietniu br. dowiedzą się, co w tej sprawie zostanie zrobione.

Ponadto Niemcy już wiedzą, że [illegible] jakakolwiek kontrola Zagł. Ruhry, z ramienia [illegible] że [illegible] będą w jej organach reprezentowani jako pełnoprawny członek. Ambicje niemieckie zostały niewątpliwie mile połechtane tym postanowieniem konferencji londyńskiej. Poza tym państwo zachodnio - niemieckie będzie mogło w pełni korzystać z węgla, koksu i stali Zagłębia Ruhry na równi z innymi narodami europejskimi, oczywiście tymi które uznają nad sobą „opiekę" amerykańską.

[illegible] dodamy, że z [illegible] skich konferencji londyńskiej pochod[illegible] cja kopalń w Zagłębiu Ruhry będzie całkowicie pozostawiona w rękach niemieckich, a powołany zarząd sojuszniczy ma zachować jedynie funkcje [illegible] nad rozdziałem [illegible] to musimy przyjąć, że [illegible] dostatecznie [illegible] powody do zadowolenia z rezultatów [illegible] swoich postulatów ustąpiła na całej linii, w pełni utrzymał się amerykański punkt patrzenia na sprawy niemieckie, co zresztą nietrudne było do przewidzenia. Niemcy mogą mieć całkowitą zaufanie do posunięć amerykańskich.

Szkoda, że właśnie Niemcy i tylko Niemcy.

Z naszego stanowiska

Droga wysiłków i sukcesów

Kiedy na gruzach naszego przedwojennego gospodarstwa przystępowaliśmy w okresie powojennym do nakreślania planu odbudowy i dalszego rozwoju, wielu ludzi w Polsce naruszało z niedowierzaniem ramionami. Byliśmy w przedwojennej Polsce przyzwyczajeni do nieustannego łatania dziur w naszej gospodarce, do trudności doraźnie pokonywanych albo omijanych lub — co gorsze — przemilczanych. Od czasu do czasu — dla połechtania ambicji narodowych — lubiliśmy pochwalić się Gdynią, a w ostatnich latach spóźnionymi planami budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Przebudowa Polski? Rozmach inwestycyjny? Zlikwidowanie bezrobocia w mieście i rozładowania nędzy na wsi? To były sprawy, którymi — w najlepszym razie — ktoś się martwił, ale planu rozwiązania ich nikt nie podawał.

Ta atmosfera zniechęcenia i [illegible] ry we własne siły była niewątpliwie w pewnej części naszego społeczeństwa przyczyną wszelkiego rodzaju zastrzeżeń i dużej nieufności, kiedy tow. min. Minc rzucał wizję nowej Polski lepiej urządzonej i dostatecznie zagospodarowanej, aniżeli ta, którą znaliśmy. Tym bardziej, że od przedwojennego okresu d[illegible] długie lata wojny i związ[illegible] z nią straszliwych zniszczeń [illegible] wszystkich dziedzinach naszego ży[illegible]

Przedstawiając społeczeństwu polskiemu Narodowy Plan Odbudowy, który w ramach pierwszego trzechlecia zapowiadał usunięcie najpoważniejszych zniszczeń i najdotkliwszych braków w naszym życiu gospodarczym, rząd nie ukrywał stojących przed nami trudności Od razu zapowiadał, iż należy się liczyć, że w olbrzymiej części plan będziemy musieli zrealiz[illegible] nych siłach.

Rząd nie zapowiadał [illegible] skazywał konieczności [illegible] ograniczał się jedynie do [illegible] wrotu do przedwojennego [illegible] ale stwierdzał, że zadania pójdą [illegible] wiele dalej.

Sprawa była postawiona jasno. Plan trzechletni jest podstawą, osiągnięcie której umożliwi nam przystąpienie do dalszej rozbudowy naszego życia gospodarczego, z czym [illegible] związana powaga państwa [illegible] świecie i dobrobyt jego obywateli. Po wykonaniu pierwszego planu trzechletniego przyjdą następne plany, a wykonanie każdego z nich będzie olbrzymimi krokami oddzielało od przedwojennego zacofania i nędzy.

Przed kilkoma dniami Sejm Ustawodawczy na wniosek rządu uchwalił [illegible] o planie gospodarczym na rok 1948. Przy tej okazji uczynio [illegible] bilans osiągnięć za rok ubiegły. [illegible] za rok 1947 został wykonany [illegible] całości przemysłu państwowego, [illegible] w niektórych działach nawet z nadwyżką. W tak podstawowych przemysłach jak węglowy i hutniczy zdołaliśmy w pierwszym roku realizacji planu trzechletniego przekroczyć przedwojenny poziom produkcji Jakże to rażąco odbiega od dawnych zestawień, kiedy przypomnimy sobie [illegible] w 1939 r. w tych działach przemysłu nie mogliśmy osiągnąć poziomu z roku... 1913.

W planie na rok 1948 jest przewidziany dalszy wzrost produkcji przemysłowej o 23 proc. Nie jest [illegible] wny dla wszystkich działów, ale stały dla całości. To jest jego najważniejsza cecha i to jest właśnie najistotniejsze w założeniach na dalszy rozwój w oparciu o planową gospodarkę społeczną.

Przypomnijmy, że kapitalistyczne Stany Zjednoczone w 1938 r. zdołały uzyskać tylko 77 proc. swojej produkcji z roku 1929, a Francja jedynie 82 proc. Polska przedwojenna [illegible] przestrzeni wspomnianych [illegible] 1928 — 1938 nie zdołała podnieść u siebie produkcji stali, a wydobycie węgla nawet spadło.

Do wykonania planu gospodarczego na rok bieżący przystępujemy bogatsi w zasoby materialne i w doświadczenie. To doświadczenie ka[illegible] zmienić na rok 1948 na [illegible] odcinkach liczby, przewidziane w planie 3-letnim, w niektórych wypadkach podnosząc je w górę, a w innych zaś obniżając je w dół. Planować pragniemy realnie, [illegible] chcemy, aby plany były jedynie na papierze, nieuzgodnione z realnymi możliwościami. Tam natomiast, gdzie mamy szanse, uważamy za niezbędne przyśpieszyć wykonanie.

W roku bieżącym będziemy już mieli produkcyjne wyniki z wkładów [illegible] cstycyjnych, [illegible] pierwszych latach okresu powojennego. To umożliwia szybsze tempo marszu na drodze do naprawy, to stwarza nam dodatkowe możliwości w realizowaniu naszych planów odbudowy.

O zacofaniu naszego życia gospodarczego i słabości przemysłu w okresie przedwojennym świadczy fakt, że w 1930 r. dysponowaliśmy maszynami o łącznej sile 3 milionów koni mechanicznych. W tym samym czasie przemysł angielski obsługiwało 17,8 milionów koni mechanicznych, francuski — 12,9, a szwedzki — 2,8. Z tych liczb wynika, że na pokrycie potrzeb 10 Anglików pracowały 4 konie mechaniczne, we Francji — 3,1, w Szwecji — 4,1, a u nas tylko... 0,9.

W Polsce powojennej zrobiliśmy już poważny krok naprzód. Moc maszyn zainstalowanych w naszym przemyśle wynosi około 4,5 miliona koni mechanicznych. Czyli na pokrycie potrzeb 10 mieszkańców Polski pracuje obecnie już 2 KM. Postęp niewątpliwie bardzo duży, w stosunku do 1930 r. wynosi on ponad 220 proc.

Dla zrealizowania planu gospodarczego potrzeba jest dodatkowych sił roboczych. Wzrost zatrudnienia w przemyśle na rok bieżący przewiduje się w ilości 100 tysięcy ludzi. Ta ilość nie pokrywa jednak naszych potrzeb. tym bardziej, że odczuwamy poważne braki w zakresie sił fachowych. Dlatego też potrzeby [illegible] dyktują konieczność wzrostu wydajności pracy. Dobrze zorganizowany ruch współzawodnictwa, podnoszący przeciętną wydajność, staje się potrzebą w skali ogólnokrajowej.

Po doświadczeniach ubiegłych lat, po uzyskaniu wyników, o których z uznaniem się wyrażają nawet nieprzychylni nam cudzoziemcy, Naród Polski nabrał zaufania we własne siły. Dzisiaj z lekceważeniem o rezultatach planowej gospodarki w Polsce mogą mówić już tylko ludzie, którzy nie chcą ani widzieć, ani słyszeć.

Znajdujemy się na drodze ciężkiej pracy i ogromnych trudności, ale dumnie możemy stwierdzić, że równocześnie jest to droga pięknych rezultatów.

[illegible]

Serbowie łużyccy

żyją i pracują

Sprawą Serbów łużyckich uciekło Państwa zachodnie, zajęte odbudową Niemiec, nie mają czasu na takie „drobiazgi" jak przyszłość narodu słowiańskiego, który w czasie tysiącletniej niewoli germańskiej nie zapomniał swego języka, kultywuje swe narodowe obyczaje i stara się podnieść poziom swej kultury narodowej.

[illegible] tego, że pozostało ich tylko kilkaset tysięcy, jeśli swą postawą [illegible] przestrzeni wieków wykazali, że są narodem i zdołali się [illegible] w morzu niemieckim, mimo potwornych nacisków i systematycznie zorganizowanych prześladowań.

Szczęście uśmiechnęło się do Serbów łużyckich tylko w tym, że ich ziemia znajduje się w strefie okupacyjnej ZSRR. Można sobie wyobrazić, jaki byłby ich los, gdyby się znajdowali w atmosferze politycznej stref anglosaskich, w których są przy głosie najbardziej reakcyjne i nacjonalistycznie nastawione elementy niemieckie.

Władze radzieckie dość szybko zorientowały się w odrębności narodowej Serbów łużyckich i w losie, którego doznał ten najmniejszy naród słowiański, w państwie Rzeszy Niemieckiej. Ułatwiono im odbudowę własnych instytucyj społecznych i [illegible] nej i średniej.

Nie wszystkie jednak [illegible] dla narodowego i kulturalnego rozwoju Serbów łużyckich zostały już w pełni usunięte. Niedawno w Budziszynie, który jest stolicą Łużyc, odbyło się zebranie Domowiny, która jest ich główną organizacją, na którym zgłoszono szereg postulatów związanych z dalszym rozwojem narodowym i kulturalnym narodu [illegible] niem przepisów [illegible]

Wysiłkom mięśni robotnika musi pomóc wysiłek mózgu

Doniosłe zadanie organizacji pracy i kierownictwa

Przez zbiorowość robotniczą przeszedł nowy dreszcz — współzawodnictwo pracy. Na tle ogólnej niskiej wydajności była i jest to nadal akcja potrzebna i celowa. Przodownictwo w pracy stało się sprawą ambicji jednostek i zespołów robotniczych. Propagując tę akcję, zawsze jednak pamiętaliśmy, iż człowiek jest nie środkiem, lecz celem samym w sobie wszelkiej działalności państwa. Dawaliśmy niejednokrotnie wyraz potrzebie opracowania systemu współzawodnictwa, który by oszczędzając człowieka, był jednocześnie rozwiązaniem tajemnicy rekordów jednostek, rozwiązaniem udostępnionym całej wielomilionowej załodze przemysłowej kraju. Uznajemy symbole martwe i żywe lecz nie talizmany, odrzucamy fetyszyzm w pracy lecz cenimy i szanujemy wysiłek rozumny i rzetelny. Dążymy nie do stwarzania półbożków lecz do powszechnego podniesienia przeciętnej wydajności pracy. Jest to najważniejsze zadanie społeczne na dziś i na jutro.

Człowiek nie jest surowcem

Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1948 ma swoją jedyną aż nazbyt wyraźną wymowę. Nakreślony plan produkcji musimy wykonać własnymi rękoma, własnymi mięśniami. Ambicjom państwa musi odpowiadać ambicja zbiorowego wysiłku. Jest to również sprawa rozumu społecznego, sprawa dobrobytu [illegible]

Ale w ciężkim trudzie, realizującym Plan Narodowy, powinniśmy oszczędzać mięśnie i serce robotnicze. Jeśli dostajemy ze świata surowce, to nikt nam nie pożyczy rąk ludzkich do pracy. Mięśniom robotniczym musi iść na spotkanie wysiłek mózgu, przejawiający się w możliwie idealnej organizacji pracy pod maksymalnie doskonałym kierownictwem.

Wiemy, iż te problemy są niemal od zarania odzyskania niepodległości ustawiczną troską zwierzchników władz państwowych i przemysłowych. Nad rozwiązaniem tych zagadnień głowią się sztaby specjalistów w obrębie poszczególnych przemysłów i ministerstw oraz w odrębnej instytucji, noszące miano Instytutu Naukowego Organizacji i Kierownictwa. Generalne hasło — zwiększenie wydajności — jest poważnym zadaniem pospołu i państwa i klasy robotniczej.

Zainteresował nas wkład w dzieło ogólnego usprawnienia pracy ze strony Instytutu Naukowego Organizacji i Kierownictwa. Śląskim Oddziałem tego Instytutu kieruje nasz tow. inż. M. Berger. Rozmowę zaczynamy od „wstępu historycznego".

Istota dobrej organizacji

— Twórcą właściwej teorii naukowej organizacji, a przede wszystkim prawa harmonii jest prof. Adamiecki — mówi tow. Berger. — Co to jest organizacja? Według prof. Zaleskiego jest to wysiłek, mający na celu uzyskanie najlepszych wyników przy najmniejszym nakładzie środków. Dodam od siebie, iż jest to nauka, której zadaniem jest ustalenie faktów rządzących ludzką działalnością. Poznanie tych faktów pozwala nam tak usystematyzować tę działalność, aby przy możliwie najmniejszym wkładzie uzyskać możliwie najlepsze wyniki zamierzonej działalności.

Nauka organizacji opierać się musi przede wszystkim na poznaniu człowieka jako głównego czynnika zespołu organizacyjnego i organizmu gospodarczego.

Gospodarka planowa równa się organizacji

Polska Demokratyczna zastosowała gospodarkę planową, która w gruncie rzeczy jest organizacją naukową w skali państwowej. Gospodarka planowa to nie tylko opracowany plan gospodarczy pod względem ekonomicznym i technicznym, lecz także odpowiednie wychowanie obywateli. Zgrany zespół w gospodarce zorganizowanej musi się odznaczać pewnymi cechami, które ułatwiają pracę. Będzie to systematyczność, dyscyplina itp. Cechy te mogą być wrodzone lub można je wpoić w człowieka przez odpowiednie wychowanie i wyszkolenie. Istnienie tak zasadniczych cech w społeczeństwie pozwala na zrealizowanie gospodarki planowej.

Podstawą badań w naukowej organizacji jest odkrywanie praw zależności między przyczynami i skutkami. Wykonana praca jest skutkiem działania jako p r z y c z y n y.

Po s[illegible] trust m[illegible]gów

Sądzę — mówi inż. Berger — że w naszej rozmowie od teorii należy obecnie przejść do praktyki. Przed tym kilka słów o samym Instytucie. Centrala nasza mieści się w Warszawie, oddziały zaś w Katowicach, Krakowie, Poznaniu, Łodzi i w Gdańsku. Instytut wydał ok. 100 książek i skryptów, a także przedruki klasycznych dzieł Taylora, Fayol'a, Gantta, Gilbertha, Bieńkowskiego, Lutosławskiego, Balińskiego, wszystko to, jako pomoc naukową dla fachowców w przemyśle.

Prowadzimy cykle wykładów np. w Krakowie dla pracowników administracji publicznej, w Katowicach dla przemysłów węglowego i hutniczego, w Poznaniu dla cukrowników

Trzecia akcja Instytutu ogniskuje się w sekcjach wewnętrznych, które omawiają w ujęciu naukowym zagadnienia zlecone przez poszczególne ministerstwa, np. przez Min. Przemysłu i Handlu zagadnienie racjonalizacji biurowości (pod przewodnictwem prof. Wł. Balińskiego), przez Min. Rolnictwa — badanie racjonalizacji pracy w gospodarstwach średnich i drobnych na potrzeby Ziem Zachodnich. Rada Naukowa Instytutu w Warszawie pod przewodnictwem prof. inż. St. Guzickiego i z udziałem przedstawicieli przemysłu omawia najistotniejsze problemy tj. sprawę wydajności i współzawodnictwa. Ustalono m. in. warunki zdro-

(Dokończenie na str. 5)

Perspektywy

Jednostka a społeczeństwo

Nie ma [illegible] ekonomicznych zagadnienia więcej spornego, a jednocześnie więcej nieprawidłowo postawionego, jak stałe przeciwstawianie rzekomych „praw jednostki" i rzekomego „ucisku społeczeństwa" — na jednostkę. Zagadnienie samo jest niezmiernie złożone i obszerne; porusza szereg spraw i zagadnień z zakresu socjologii, ekonomii, psychologii, historii itp. Nas — w tych krótkich szkicach interesuje stałe przeciwstawianie rzekomej „swobody jednostki" w ramach ideologii liberalnej, a „niwelacja" jednostki w ustroju socjalistycznym. Jest podziwu godne, jak tworzą się pewne legendy, które bezkrytycznie są powtarzane nie tylko przez przeciętnego obywatela, lecz znajdują szerokie naświetlenie w uczonych rozprawach profesorów, socjologów, polityków.

Tak się utarło w opinii przeciętnego inteligenta, że socjalizm odbiera „prawa" jednostce i roztapia ją w morzu społeczności.

Na jakich podstawach i przesłankach urodziła się ta legenda, naprawdę trudno zrozumieć. Oczywiście, jak o tym pisaliśmy poprzednio, jeżeli chodzi o tak zwane „święte i nienaruszalne" prawa własności, które liberalizm wysuwa na czoło wszystkich „swobód", — to pomiędzy naszym, socjalistycznym światopoglądem a liberalnym, jest przepaść. My — Socjaliści — nie uznajemy „prawa" własności kapitalistycznej. Nie [illegible] znajemy nie tylko [illegible] społeczno - ekonomi[illegible] w równej mierze [illegible] lozoficzno - etycznych. Pogoń za nieograniczonym bogaceniem się jednostek, klas i narodów, stworzyła wszystkie ujemne strony współczesnych ustrojów: wyzysk, bezwzględność, okrucieństwo, przemoc, obojętność na krzywdy cudze itp. O ile więc „swoboda" ma służyć utrzymywaniu i podtrzymywaniu tych stosunków, będziemy taką „swobodę" zwalczać!

W jakiejże innej dziedzinie jest brak swobody jednostki, czy w dziedzinie twórczości naukowej lub artystycznej, czy w dziedzinie postępowania i sposobie życia?

[illegible] strój demokracji ludowej może istotnie dać nieograniczone swobody jednostce w zakresie prawa twórczości, prawa do wolnego życia. Jest stałe nieporozumienie, po[illegible] tym, że przeciwstawia się jakąś symboliczną „jednostkę", jakiejś „społeczności". W stosun[illegible] oderwanej od środowiska jednostki. Największy samotnik i odludek, jest w stałym stosunku ze społeczeństwem, musi mieć mieszkanie, żywność, odzież, czego bez życia w społeczeństwie i bez pomocy społeczeństwa mieć nie może.

[illegible] do jednostki, jest również pewną fikcją. Społeczeństwo jest sumą wszystkich jednostek danej grupy, klasy lub narodu. Jednostka ma bardzo ograniczony zasięg oddziaływania na społeczeństwo i odwrotnie.

Jaki na przykład wywiera wpływ jednostka mieszkająca w Katowicach, na „społeczeństwo" w Łodzi i odwrotnie. Społeczeństwo wogóle nie stwarza praw, najwyżej dane środowisko tworzy pewne obyczaje, tradycje, nawyknienia. Środowisko stwarza t. zw. opinię, opinię zresztą najczęściej powierzchowną i dotyczącą zewnętrznych form stosunku jednostki do środowiska i odwrotnie.

Środowisko na ogół nie lubi odchylania się od pewnej normy średniej, przyjętej powszechnie. Tak na przykład, aczkolwiek nikomu to nie przynosi ani krzywdy, ani kłopotu lub ograniczenia praw, na pewno środowisko powitałoby niechętnie, gdyby ktoś przechadzał się w stroju indiańskim, lub w rzymskiej todze, lub w zbroi rycerskiej, zjadał trawę i liście, połykał kamienie itp. W zakresie tego wszystkiego, co człowiek myśli, tworzy, czym się zachwyca, lub co potępia, na ogół środowisko jest zupełnie obojętne, chyba, że jednostka chciałaby swój system życia, postępowania i myślenia, narzucić gwałtem innym. Oskarżenie [illegible] społeczeństwa o wrogość [illegible]dem jednostki należy położyć na karb legend, szeroko rozpowszechnionych, lecz zupełnie niezgodnych z prawdą życia.

Emil Zoor 42

ŻART SAMUELA THORTONA

Morley wraz z Keslingiem i Kortem zasiedli przy stole w jadalni i kazali Murzynce podać gorącej kawy. Kanadyjczyk zdradzał najwyraźniej oznaki wielkiego zdenerwowania. Wreszcie wstał i począł się przechadzać po pokoju.

„To chyba rzeczywiście Czerkasow?" — mruknął jakby do siebie. Harry Kort spojrzał na niego niespokojnie.

„Czyż byś spodziewał się jakiejś innej wizyty?" — spytał, wyjmując z kieszeni pistolet. Kesling przystanął i począł pilnie nasłuchiwać.

„Ależ tak, to Czerkasow!" — zawołał uradowany. „Poznaję przecież swoją maszynę. Morley poruszył się niespokojnie. Bardzo nie na rękę był mu przyjazd Rosjanina. Nie miał ochoty opuszczać zaraz farmy Hartmana.

Warkot ciężko pracującego motoru słychać było coraz wyraźniej i niebawem duży samochód zatrzymał się przed gankiem. Kesling i Kort wybiegli spiesznie do sieni. Morley podniósł się powoli z krzesła i ruszył za nimi, ale nagle stanął zdumiony i zaskoczony. We drzwiach zamiast czerwonej twarzy Czerkasowa ukazała się bardzo piękna kobieta w szerokim podróżnym płaszczu z kapturem. Policzki miała zaróżowione, włosy w nieładzie, a duże czarne oczy płonęły niezwykłym blaskiem.

„Halo, darling!" zawołała radośnie, rzucając się na szyję osłupiałemu Morleyowi.

„Alez.. proszę..." — bełkotał niewyraźnie. Aniela [illegible] go jeszcze serdeczniej.

„Milcz, głupcze!" — szepnęła mu rozkazująco do ucha. Morley otoczył ją dość nieśmiało ramieniem. Wreszcie Aniela snać zadecydowała, że scenę powitania można już zakończyć, gdyż uwolniła się delikatnie z objęć swego domniemanego kochanka i rozejrzała wesoło po pokoju. Kesling i Czerkasow stali obok siebie pod drzwiami. Na twarzach obu gangsterów malowało się bezgraniczne zdumienie. Serdeczne przywitanie Anieli z szefem całkowicie ich zdezorientowało. Wszelkie podejrzenia musiały automatycznie zniknąć, a jednak obaj nie mogli się z tym pogodzić, ażeby ten mizerny, szczupły młodzieniec o łagodnej, uprzejmej twarzy był rzeczywiście groźnym Dentem, postrachem gangsterów i policji. Teraz nie mogło być jednak żadnej wątpliwości. Piękna Aniela witała swego kochanka z namiętnością stęsknionej kobiety. W tych warunkach trudno było jeszcze mieć jakieś wątpliwości. Pierwszy odezwał się Kesling.

„Chcieliśmy, szefie, zrobić ci niespodziankę, dlatego nic nie mówiłem po co naprawdę pojechał Czerkasow."

„Musisz przyznać, darling, że niespodzianka jest rzeczywiście miła" — wtrąciła z uśmiechem Aniela.

„No tak, tak, oczywiście — powiedział trochę niepewnie Morley.

„Tak się śpieszyłem, że mało wozu nie rozwaliłem. Ciągnąłem setkę prawie całą drogę" — dorzucił Czerkasow.

„No, chłopcy, dobrzeście się spisali!" — zawołała żywo Aniela. „Muszę wypić wasze zdrowie. Dalej, Hartman, nalej wódki, albo coś lepszego" — dodała, widząc wchodzącego farmera.

„Mamy zaraz ruszać w dalszą drogę" — mruknął niechętnie Kesling.

„Oszalałeś! Cały dzień jadę, żeby zobaczyć się z Johnem. Nie mam już siły tłuc się dalszym ciągu." Kanadyjczyk wzruszył ramionami.

„Mnie tam wszystko jedno. Mieliśmy jechać nocą do „Baronowej." Ale to zależy od szefa." Wszyscy spojrzeli na Morleya.

„Uważam, że nie potrzebujemy się śpieszyć. Doskonale możemy tutaj przenocować" — powiedział pewnym głosem.

„W takim razie możemy się napić" — ucieszył się Czerkasow. „Słyszałem, że tu dają świetną wódkę."

„Myślę, że nie będziesz narzekał" — uśmiechnął się Hartman, wydobywając z szafy butelkę. W tej chwili Murzynka wniosła na ogromnym półmisku pieczone indyki.

„Ho, ho!" — zawołał Kort. „Warto tutaj zamieszkać na stałe."

Niebawem farmer zakrzątnął się koło nowych butelek i pijatyka zaczęła się na dobrze.

„Szkoda, że nie mam z sobą gitary" — zawołał żałośnie Czerkasow.

„Jest u mnie cowboy, który nieźle gra na harmonii" — powiedział Hartman.

„Dawaj go tu. Dobra i harmonia. At, Wołga, Wołga albo oczy czornyje. Ale wy tu tego nie rozumiecie, sukinsyny." Nastrój stawał się coraz bardziej swobody:

„Jestem okropnie zmęczona" — powiedziała Aniela. „Nie gniewajcie się na mnie chłopcy, że was opuszczę."

„Wiemy, wiemy. Zatęskniłaś się za szefuniem" — zaśmiał się Kort. „Trudno, idźcie sobie gruchać a my tu jeszcze coś nie coś przetrącimy i wypijemy za wasze zdrowie."

„Chodź!" — powiedziała rozkazująco Aniela. Morley podniósł się bez słowa protestu. W sieni zatrzymał się jednak i spojrzał wyczekująco na dziewczynę.

„Co to wszystko ma znaczyć?" — powiedział po chwili. Aniela zrobiła niecierpliwy ruch ręką.

Na początek papier i celuloza

Czesi w Szczecinie badają możliwości przeładunku

SZCZECIN. — W tych dniach bawili znowu w porcie szczecińskim przedstawiciele czeskiego handlu i przemysłu badając możliwości importu i eksportu czeskich towarów. **Podkreślić należy, że Czesi przybyli już z konkretnymi projektami przeładunkowymi i omawiali możliwości przeładowywania papieru, celulozy oraz szeregu przetworów chemicznych.**

Przewiduje się przeładunek papieru i celulozy w ilości około 5—7 tysięcy ton.

Od kwietnia do października Czesi mają zamiar sprowadzić przez porty polskie około 15 tysięcy ton pirytów. Planuje się przeładowanie 10 tysięcy ton tych towarów w Szczecinie. Ładunki apatytów i fosforytów w ilości 25 tysięcy ton Czesi również skierują na porty polskie z tej ogólnej sumy Szczecin miałby przyjąć 15 tysięcy ton.

PRZEGLĄD PRASY

Na miarę olbrzyma

Z okazji zakończenia prac Sejmu nad sprawami gospodarczymi Państwa szereg dzienników poświęca swą uwagę naszej pracy narodowej, dowodząc, iż wyniki tej pracy odgrywają obecnie rolę decydującą. Również „Głos Ludu" stwierdzając, iż czekają nas zadania na miarę olbrzyma wnioskuje na zakończenie swych rozważań:

„W ciągu ubiegłych trzech lat wykazaliśmy kłamliwość niemieckiej bajeczki o „polnische Wirtschaft". o naszej rzekomej nieudolności gospodarczej. Wykazaliśmy zarówno sobie, jak i światu, że w ustroju ludowo-demokratycznym Polacy potrafią pracować rozumnie, wytrwale, z rozmachem, talentem i inwencją. Świadomość bowiem. że pracujemy dla siebie podwaja nasze siły, a gospodarka planowa siły te pomnaża.

Ale pamiętajmy, [illegible] naszych śmiałych planów nie przyjdzie sama przez się, lecz będzie wymagać od nas jeszcze więcej wysiłków, jeszcze więcej energii, wytrwałości, rozmachu i inwencji twórczej.

Musimy się nauczyć budować szybko, tanio i dobrze, musimy [illegible]".

Ułatwienie przy kupnie płyt patefonowych

Zjednoczone Zakłady Przemysłu Muzycznego zawiadamiają, iż z dniem 1 marca br. firma „Odeon" przystąpi do sprzedawania płyt patefonowych bez obowiązkowego pobierania starego łomu płytowego. Konieczność dostarczania łomu, uniemożliwiała często kupno płyty

Spojrzenie za kulisy

Ciężka i odpowiedzialna jest praca kolejarzy

Jadąc pociągiem lub patrząc na przejeżdżające sznury wagonów towarowych nie zastanawiamy się nad tym, praca ilu ludzi i jak skomplikowany aparat składać się musza na to, aby zapewnić bezpieczeństwo podróżnym i sprawność całemu transportowi.



[illegible]

W aparacie kolejowym, wielkie dworce, czy też małe stacyjki są jakby scenami, na których widzimy kolejarzy — jak gdyby aktorów w granatowych mundurach — przy spełnianiu ich zawodowych czynności.

Nie ci jedynie jednak widoczni dla wszystkich podróżnych pracownicy stanowią o sprawności całego ruchu kolejowego, bezpieczeństwie jadących, szybkości dostaw itd.

Na to składu się praca setek szarych pracowników kolejowych, sygnalistów, przetokowych, zwrotniczych, maszynistów, konduktorów, dyżurnych ruchu, naczelników stacji, pracowników drogowych, pilnujących prawidłowego stanu torów, oraz warsztatowców gotowych zawsze do usunięcia przeszkód i naprawy powstałych uszkodzeń.

Bez przesady przecież kolejnictwo a w ogóle trasy transportowe nazwane są układem życia gospodarczego kraju. Tylko bowiem przez należyty transport umożliwimy normalną produkcję wielkich zakładów przemysłowych, hut, kopalń, fabryk włókienniczych i metalowych potrzebujących wielu wagonów do przewozu surowców, oraz przekazania krajowi gotowych już produktów.

SPOJRZYJMY ZA KULISY WIELKIEJ MACHINY KOLEJOWEJ

Przekonamy się wówczas. ze mówiąc o osiągnięciach naszego przemysłu, podniesieniu produkcji, wzmożeniu potencjału gospodarczego kraju pamiętać musimy o tym, że kolejarze odgrywają w tym niepoślednią rolę. *Bez ich udziału nie możliwe do wykonania stałyby się plany produkcyjne górników, czy hutników, bez ich pomocy nie moglibyśmy zrealizować naszych planów eksportowych i importowych.*

I to właśnie trzeba przypomnieć tym, którzy podkreślając rekordowe osiągnięcia jednych grup pracowniczych zapominają, że na ich sukcesy składa się żmudna, a nie widoczna na zewnątrz praca tysięcy innych pracowników.

PRACA KOLEJARZY JEST ISTOTNIE ŻMUDNA I ODPOWIEDZIALNA.

Ileż to złożonych czynności wymaga przejazd jednego pociągu osobowego, czy towarowego. Ilu ludzi czuwać musi na przestrzeni setek kilometrów, aby na linii nie było wypadku zderzenia. Drobna bowiem nieraz nieuwaga, źle przesunięcie korby na nastawni spowodować może nieobliczalny w skutkach wypadek. *Dlatego też kolejarzy obok górników, hutników i włókniarzy zaliczyć należy do czołowej grupy pracowniczej, której wysiłki najdobitniej odczuwa całe społeczeństwo.*

NAJTRUDNIEJSZY ODCINEK

A teraz przyjrzyjmy się pracy kolejarzy na najtrudniejszym odcinku jakim w ruchu towarowym jest niewątpliwie węzeł Zagłębia Przemysłowego.

Zestawienie wysyłanych składów pociągów towarowych wymaga tu dużych wysiłków, jak również niemniejsza sprawność konieczna jest przy przyjmowaniu licznych transportów kolejowych nadchodzących z różnych części kraju z artykułami żywnościowymi i towarami. Za-

(Dokończenie na str. 8)



Paszko Jan, maszynista ze stacji [illegible]

Wysiłkom mięśni robotnika...

(Dokończenie ze str. 4)

wotne, określające w jakim stopniu nieszkodliwy jest wysiłek dla człowieka, warunki szkoleniowe, mówiące o instruowaniu robotnika przy pracy w każdym przemyśle oraz warunki przydatności poszczególnych jednostek pod względem psychicznym.

[illegible] WSPÓŁTWÓRCĄ ORGANIZACJI

Opracowano przy wydatnym udziale prof. dr inż. Bieńkowskiego z Krakowa regulamin kół naukowej organizacji na zakładach pracy. Koła te mają na celu zainteresowanie największej liczby robotników dla zagadnień organizacji pracy. Regulamin przewiduje popularne wykłady, współpracę ze „skrzynkami pomysłów", ułatwianie robotnikom wykazywanie inicjatywy w organizowaniu pracy na zakładzie, a także wyszukiwanie jednostek o zdolnościach kierowniczych.

TRZY WNIOSKI

Ze słów naszego rozmówcy wynikają trzy rzeczy. 1) Naukowa organizacja pracy montowana jest nie tylko odgórnie lecz również oddolnie, wgłębiając się w masy robotnicze i czerpiąc wiedzę z ich doświadczenia, pomysłowości i spostrzegawczości. 2) Instytut Naukowy Organizacji i Kierownictwa jest szczerym sprzymierzeńcem klasy robotniczej, w jej codziennej, ciężkiej pracy, oraz 3) Państwo jest wybitnie zainteresowane, aby naukowe badanie organizacji pracy i wysiłek robotnika układały się w harmonijną całość, w obrębie której będą rozwiązane zagadnienia gospodarczo produkcyjne i społeczno - zawodowe.

J. P.

Miasto białych domów

Warszawa po raz tysięczny i pierwszy

Aby należycie odczuć zasadniczą i głęboką „inność" dzisiejszej Warszawy w porównaniu z resztą wielkich miast Polski, warto pojechać do stolicy okrężną drogą — np. przez Katowice i Kraków. Poznamy wówczas całą siłę istniejącego kontrastu.

Trzy miasta — trzy odmienne światy.

Na czym polega obiektywna różnica między miastem X a miastem Y w normalnych warunkach? Wydaje się, że przede wszystkim na odmiennym charakterze bryły architektonicznej, na odrębności stylu życiowego mieszkańców.

W przypadku dzisiejszej Warszawy ten pierwszy czynnik nie istnieje — mamy wszak do czynienia raczej z architektoniczną miazgą. Styl życia — ów swoisty warszawski „genre" pozostał — zapewne, lecz i tu wypadki ostatnich lat wycisnęły swoje piętno.

Osobliwy charakter Warszawy dnia dzisiejszego wynika z braku wszelkiej stabilności. To co było wczoraj - nie istnieje, to co jest dziś - być może nie będzie istniało już jutro. Wizerunek Warszawy, który nosimy stopę w pamięci wysiadając z pociągu, okazuje się zadziwiająco niedokładny z chwilą gdy postawimy stopę na bruku warszawskiej [illegible]

Znajoma ruina dnia wczorajszego dziś jest nowym, pięknie otynkowanym ale obcym domem, a częściej jeszcze — pustym prostokątem placu, z którego wywieziono gruzy i zwaliska.

W języku potocznym nazywa się to odbudową, w istocie jednak jest czymś więcej — obrazem żywego ciała historii wielkiego miasta. Ciało to jest jeszcze okrutnie zmasakrowane, ale już coraz szybciej i bujniej pracuje nad wytworzeniem nowych tkanek. Obserwujemy tu na gorąco jakiś heroiczny proces wypełniania dziejowej wyrwy między przeszłością i przyszłością. Ten, kto widzi stolicę co dzień, być może słabiej odczuwa narastanie tempa tego procesu. Okresowy przybysz czuje je wyraźnie i z podziwem chyli czoło przed miastem, „które nie istnieje".

Mimowoli wraca się pamięcią do tych czasów, gdy „na początku było Słowo, a Słowo było u BOS-u, a BOS-em było Słowo".

Okres „patetycznych ruin", których widokiem karmiono aż do znudzenia pielgrzymki różnego autoramentu turystów politycznych, należy już do przeszłości. Wprawdzie ruin i dziś jeszcze w Warszawie nie brak, jednak spadły one, — że tak powiem — w cenie. Uważa się je potrosze za zło konieczne, a potrosze za widomy wyrzut sumienia, że niby „tak długo się to wszystko wlecze..." Krajobraz Warszawy rozpłaszcza się w tych miejscach, gdzie nie było nic co nadawałoby się jeszcze do odbudowania. Pozostają puste połacie obramowane świeżo czerwienią lub bielą nowopowstałych domów — pole do popisu dla architektów i urbanistów.

Kto jeszcze nie wie, że wszystkie „powołane do życia" budynki stolica pacykuje na kolor śniegu — niech się co prędzej dowie. Pomysł ten ma wiele rozczulającego wdzięku. Na przekór wszelkiej praktyczności, na pohybel szarugom i latającym sadzom stają domy — panny młode. Tylko warszawska głowa mogła wpaść na taki koncept. Jest w tej bieli coś z młodzieńczej fantazji, jakiś akcent swoistego stołecznego romantyzmu. Powiedzieliśmy, że będzie piękniejsza — i będzie — psiakrew..."

Dzięki tej białości każdy nowy dom lepiej oczywiście widać wśród ceglanych zwalisk. Mnożą się tedy śnieżyste domy, a każdy z nich głośniej niż najpiękniejszy afisz propagandowy krzyczy o odbudowie i prawdziwie podnosi na duchu. To w Warszawie ważne — bardzo ważne... Miastem tym jak żadnym chyba innym rządzi serce przed zdrowym, zimnym rozsądkiem.

Pora powiedzieć coś o ludziach, którzy mieszkają w tych białych i w tych innych, mniej radosnych domach.

Warszawiacy to jak wiadomo specjaliści od „dawania sobie rady". Już sam fakt, że ich psychika z taką łatwością znosi nerwowy klimat odbudowy, ciągły ruch składników przestrzennych jakiemu podlega rodzące się z chaosu miasto, zasługuje na uwagę. Każdy przeciętnemu Anglikowi czy Francuzowi mieszkać w „lokalu", gdzie [illegible] szaca nad wielopiętrową przepaścią drabina zastępuje schody. Mieszkańcy pracować, wychowywać dzieci no i nie tracić dobrej miny, co jest u warszawiaków właściwością najbardziej cenną. A przecież częste w Warszawie wypadki zawalenia się takich „mieszkalnych" budynków też mają swoją wymowę.

Wiele nam również [illegible] warszawskich ludziach wygląd warszawskiej ulicy. Prywatna inicjatywa rozkwita tu życiem tak osobliwym i bujnym jak w żadnym innym mieście polskim. Można i trzeba mieć pod tym względem uzasadnione zastrzeżenia. Trudno uw[illegible] wisko pozytywne fakt, [illegible] część warszawiaków woli choćby mikroskopijną budkę z wodą sodową przylepioną gdzieś do zburzonej ściany niż pracę w fabryce czy urzędzie. Tak niestety jest. Warszawa tonie w powodzi takich przedsiębiorstw handlowych z nieprawdziwego zdarzenia. Demon handlu, który opętał powojennych warszawiaków łamie wszelkie tamy ekonomicznej logiki. Mamy tu do czynienia z jakimś chorobliwym przerostem warszawskiego indywidualizmu na odcinku gospodarczym.

Na dobro natomiast warszawskich handlowców trzeba zapisać to, że potrafią uwijać się koło inte[illegible]. Na wystawach widać [illegible] rodzajów towarów, o których [illegible] śni się dotychczas n.p. katowickim kupcom i rzemieślnikom. Skąd biorą się te wspaniałe pilśniowe kapelusze, rzadkie okazy egzotycznych kwiatów czy wytworna galanteria metalowa, wie chyba tylko geniusz [illegible] się już niemal całkowicie.

To co piszę o warszawskiej ulicy ma pozór jednostronności. Sukcesy prywatnej inicjatywy to troszkę za mało jak na miasto bohaterskiej odbudowy. Gdzież są oznaki które by świadczyły, że prąd nowych czasów toruje sobie drogę w psychice warszawian, gdzie szukać zna[illegible]".

Sprawa nie należy do łatwych. Warszawiacy lubią mówić o wielkich rzeczach z nonszalancją i sceptycyzmem. Każdą próbę odmiany dotychczasowych warunków bytowania przyjmują z lekceważeniem i dezaprobatą „Na moje oko ten numer nie przejdzie" jak zwykli mawiać bohaterowie felietonów Wiecha.

Taka jest już ich poza. W rzeczywistości są już od dawna przekonani o pożyteczności wprowadzonej inowacji. Chyłkiem i po cichu rzecz staje się „nasza", warszawska. Wtedy każdy gotów o nią walczyć zębami i pazurami.

Trzeba bystrego obserwatora, aby nie dać się wprowadzić w błąd pozorom. Duszę Warszawy, tej budu[illegible] się Warszawy jutra, trzeba podpatrywać ukradkiem. Jeśli umiemy patrzeć, to w drobiazgach na pozór bez znaczenia znajdziemy więcej prawdy o tym mieście niż w stu biuletynach z frontu odbudowy stolicy.

Być może, myli mnie uczucie, ale widzę tę prawdę w karnych „ogonkach" do autobusu, w tramwajowych „kioskach uczciwości" w uśmiechu przechodnia, który z nutką dumy komunikuje mi, że urząd X „już kiedy odbudowany" ,w całym [illegible]

[illegible]

[illegible]

Z Przemyśla

Pożyczka dla rolników

PRZEMYŚL (ZK) — W przededniu akcji siewnej powiat przemyski otrzymał z Min. Rolnictwa krótko-terminową pożyczkę na zakup nasion i nawozów sztucznych. Pożyczka została przyznana w wysokości 1 i pół miliona zł. Rozdział tej sumy nastąpi pomiędzy najbardziej potrzebujących, a wysokość indywidualnych pożyczek nie może przekraczać sumy 20 tysięcy zł.

W ramach pożyczki na akcję siewną przyznano również naszemu powiatowi 60 ton owsa, 20 ton jęczmienia i 30 ton pszenicy — zbóż nasiennych wysokogatunkowych.

Z działalności Rady PW i WF

PRZEMYŚL (ZK) — Po reorganizacji Rady Powiatowej PW i WF praca tej organizacji stanęła na właściwym poziomie. Na ostatnim zebraniu Rady powzięto szereg uchwał zmierzających do uaktywnienia i uzdrowienia stosunków w sporcie.

W ramach komasacji gruntów w naszym powiecie hufce gminne P. R. W. otrzymają stadiony z zaplanowanego budżetu na r. 1948. W trosce o ostateczne uporządkowanie stadionu w Przemyślu wypuszczono cegiełki na sumę 250.000 zł.

Przydział krów dla powiatu

PRZEMYŚL (ZK) — W ramach przydziału krów z Min. Rol. dla woj. rzeszowskiego, pow. przemyski otrzymał 20 rasowych krów. Rozdziałem krów zajął się Związek Samopomocy Chłopskiej, który przyznał je najbiedniejszym nie posiadającym żadnego inwentarza rolnikom powiatu.

Zjazd powiatowy Zw. Zawodowych robotników i pracowników rolnych w Wadowicach

WADOWICE (Bo) W dniu 7 bm. odbył się w Wadowicach I Powiatowy Zjazd Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych w Wadowicach, przy udziale członków Związku. Po wyborze prezydium i powitaniu zjazdu przez starostę pow. tow. M. Borka, referat polityczny wygłosił tow. Będkowski z Krakowa. Referat gospodarczy wygłosił tow. Wierzbic[illegible]

Imieniem Pow. Rady Zw. Zaw. powitał zjazd sekretarz Pow. Rady, tow. mgr. Wiśnicki. Ostatni referat wygłosił sekretarz Zarządu Woj. Odd. ZZR i Pr. R. tow. Ulatowski, przedstawiając historię Związku, jego walkę ze Związkiem Ziemian w obronie praw robotników rolnych, oraz dalszego zadania Związku, w chwili gdy ma być zawarta nowa, powszechna umowa zbiorowa.

Po referatach zjazd dokonał przez aklamację, wyboru 4 delegatów na wojewódzki zjazd w Krakowie, w osobach tow. Seremeta St. (PPS), tow. Malinkiewicza (PPS), tow. Szarego (PPR) i Zwawy (SL).

Dyskusja, w której omawiano szereg spraw robotników rolnych na majątkach państwowych, zjazd zakończono.

Instruktorzy rolni idą w teren

KRAKÓW (S) Staraniem Samopomocy Chłopskiej przeszkolono w Rabie Wyżnej 100 instruktorów rolnych. Na pierwszym planie [illegible] ki postawiono zagadnienia planowania gospodarczego i produkcji roślinnej oraz zwierzęcej.

Akcja „Służby Polsce" w Wadowicach

WADOWICE (Bo) — Powiatowa Komisja Popularyzacji „Służby Polsce" w Wadowicach, zawiązana w dniu 5 b. m., zwołała na dzień 9 b. m. zebranie przedstawicieli organizacji politycznych, społecznych, zawodowych i szkół — celem omówienia metod pracy w okresie miesiąca marca, jako miesiąca propagandowego.

Zebranie zagaił przewodniczący Komisji tow. Cierpiałek, przewodniczący Pow. OM TUR, udzielając głosu przedstawicielowi „Wici" ob. Spotyszowi, który omówił ogólne zasady ustawy „Służba Polsce".

Starosta pow. tow. M. Borek podkreślił ideologiczne przesłanki ustawy „Służba Polsce", zmierzającej, między innymi, do zatarcia różnic socjalnych w społeczeństwie polskim przez zbiorowe wychowanie ideowe i fizyczne młodzieży.

Delegat pow. Urzędu WF i PW [illegible] na pow. [illegible] nych [illegible] strukturę [illegible] „Służb[illegible] brań informacyjnych młodzieży w okresie propagandowym.

Imieniem Wojska Polskiego por. Macner omówił zagadnienie współpracy WP ze „Służbą Polsce".

W czasie dyskusji ustalono włączenie we ramy akcji informacyjno - propagandowej na terenie powiatu wadowickiego.

Kobiety w PTŻ przodują

KRAKÓW — Ostatnio odbyła się w Fabryce Towarów Żelaznych (PTŻ) przy ul. Romanowicza 7, uroczystość wręczenia dyplomów za wzorowe wykonywanie obowiązków i wyróżniające się pracowników 8 pracownicom fabryki — tow. tow. Soltys Marii, Heratyk Heleny i Kaim Stanisławie oraz ob. ob. Marcinek i Wojciszyn Stefanii.

Po przemówieniu dyr. Ekesa [illegible] dyplomy [illegible]

W PARTII PPS

Prawnicy Socjaliści!!!

Koło Prawników przy WK PPS w Krakowie zawiadamia towarzyszy członków Koła, którzy nie oddali dotąd kwestionariuszy weryfikacyjnych, że akcja weryfikacyjna kończy się z dniem 15 marca br.

Po tym terminie deklaracji nie będzie się przyjmowało.

Lekarze Socjaliści!!!

Koło Lekarzy Socjalist. przy WK PPS w Krakowie zawiadamia towarzyszy członków Koła, którzy nie odali dotąd kwestionariuszy weryfikacyjnych, że akcja weryfikacyjna kończy się z dniem 15 marca br.

Po tym terminie deklaracji nie będzie się przyjmowało.

POWIATOWY ZJAZD PPS w BRZESKU

BRZESKO (yi) — W ubiegłą niedzielę odbyła się w Brzesku doroczna Powiatowa Konferencja PPS. W zebraniu z ramienia Wojewódzkiego Komitetu PPS w Krakowie wziął udział tow. Stanisław Kowalczyk, przewodniczący OKZZ.

Ustępujące władze Powiatowego Komitetu złożyły obszerne sprawozdania roczne. Sprawozdania te oraz wyczerpujący referat polityczny tow. Kowalczyka był przedmiotem żywionej i płodnej dyskusji zebranych delegatów.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Komitetowi, wybrano nowy Komitet Powiatowy w osobach: przewodniczący tow. Władysław Heller, wiceprzewodniczący towarzysze Józef Gurdul i Władysław Hudy, I sekretarz powiatowy tow. Władysław Wadowski, II sekretarz wiejski tow. Stanisław Kudzioka, skarbnik Kazimierz Gedel i członkowie towarzysze Józef Czarnak, Józef Jankowski, Adam Humala, Władysław Kojek Aleksander Kowalik.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano towarzyszy: Antoniego Gołąbka, Kazimierza Kamińskiego i Zygmunta Młynka. Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" zakończono obrady.

NOWE KOŁO PPS

DĄBROWA TARNOWSKA (yi) — Na terenie folwarku w Brniu odbyło się ostatnio zebranie organizacyjne miejscowego Koła Polskiej Partii Socjalistycznej. Po referacie organizacyjnym wygłoszonym przez instruktora wiejskiego PPS i zadeklarowaniu wstąpienia do Partii 15 obecnych dokonano wyboru Zarządu Koła.

Przewodniczącym nowej komórki partyjnej został tow. Stanisław Pobiegała a sekretarzem tow. Aleksander Olech.

WALNE ZEBRANIE KOŁA EMERYTÓW

KRAKÓW (yi) — Ostatnio odbyło się w Krakowie Walne Zebranie członków Koła PPS przy Zrzeszeniu emerytów ZUS. Zebranie zagaił tow. Pruszkowski, przedstawiając porządek dzienny oraz sprawozdanie o wynikach starań u władz w Warszawie w kwestii rent i kart odzieżowych. Wnioski przedstawione przez emerytów a przede wszystkim podwyżka rent, zapomóg jak również przydział węgla i opału wełny został załatwiony pomyślnie.

Następnie wybrano przewodniczącego zebrania w osobie tow. Kazimierza Ziembińskiego. Tow. Bulstewicz odczytał protokół z ostatniego zebrania, a tow. Pruszkowski wygłosił referat na tematy ideologiczne.

Po dyskusji i sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi, przy stąpiono do wyboru nowych władz Koła. Prezesem wybrany został jednogłośnie tow. Roman Pruszkowski. Ponadto do Zarządu weszli towarzysze: Józef Tomaszewski, Franciszek Pikała, Marian Telesnicki, Zydroń, Adamczyk, Zawiślak i Bulsiewicz.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano towarzyszy: Siwronego, Ziembińskiego [illegible]

Odśpiewaniem „[illegible] Sztandaru" [illegible]

Kasy wyjazd

zbąrka w domu lub ważniejszy sprawunek powoduje w następstwie zwiększone wydatki.

Czym je pokryjesz, jeśli nie stworzysz stopniowo odpowiedniej rezerwy pieniężnej?

Wkłady oszczędnościowe od zł 100 przyjmuje Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, Oddział Wojewódzki Kraków, ul. Św. Jana 2, wszystkie Oddziały i Agentury BGS w województwie oraz spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe. (061)

Posiedzenie Woj. Rady Narodowej

KRAKÓW — Biuro Wojewódzkiej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 18 i 19 marca br. o godz. 10 rano, w sali Miejskiej Rady Narodowej odbędzie się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie.

Wystawa jedwabnicza

KRAKÓW — W niedzielę otwarta zostanie w Krakowie wystawa jedwabnicza, zorganizowana przez Instytut Jedwabniczy w Milanówku z ramienia Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego — dyrekcji Jedwabniczej w Łodzi.

Wystawa wyrusza z Krakowa w objazd miast polskich. Protektorat nad wystawą objął wojewoda krakowski tow. dr. K. Pasenkiewicz.

Kraków w rocznicę umowy polsko-czechosłowackiej

KRAKÓW (m) Z okazji pierwszej rocznicy zawarcia umowy o przyjaźni i współpracy między Polską i Czechosłowacją odbyła się staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej uroczysta akademia w sali kinoteatru „Świt".

Scenę udekorowały sztandary polskie i czechosłowackie oraz liczne sztandary partii politycznych, Zw. Zaw. i organizacji młodzieżowych.

Pierwszy zabrał głos rektor A. G. prof. dr. W. Goetel który omawiając pakt polsko - czechosłowacki podkreślił, że wynika on nie tylko ze zbliżenia geograficznego i geopolitycznego, oraz z ciężkich doświadczeń obu narodów w czasie okupacji ale także z serdecznych uczuć obu bratnich narodów.

Po tym przemówieniu orkiestra Filharmonii Krakowskiej odegrała hymn polski i czechosłowacki.

Następnie zabrał głos prof. U.J. tow. dr. K. Piwarski przedstawiając znaczenie umowy polsko - czechosłowackiej w świetle historii. Po krwawej lekcji najazdu faszystowsko - hitlerowskiego narody słowiańskie kroczą drogą trwałej przyjaźni i pogłębiającej się współpracy. Na tej drodze narody polski i czechosłowacki są awangardą lepszego świata - świata wolności, demokracji i postępu.

Umowa obu bratnich narodów, której rocznicę obchodzimy w 10-lecie koszmaru Monachium, tej haniebnej zdrady narodów słowiańskich przez państwa zachodnie, stanowi ważne ogniwo w zbrataniu słowiańszczyzny, tym bardziej że w ciągu roku zbliżyła ona oba narody we wszystkich dziedzinach życia serdecznymi więzami.

Znaczenie umowy jako wynik wspólnej walki z hitleryzmem i faszyzmem w czasie okupacji i z wrogami klasy robotniczej po wojnie omówił tow. red. R. Szydłowski. Nawiązując do lat przedwojennych mówca przypomniał oburzenie i protesty polskiej klasy robotniczej przeciw zbrodni monachijskiej, przeciw rozbiorowi Czechosłowacji przez międzynarodowy faszyzm. Historia zdemaskowała intrygi polskich i czeskich faszystów. Zwycięstwo klasy robotniczej w obu krajach stworzyło fundamenty trwałej przyjaźni obu narodów.

Nawiązując do „Wiosny Ludów" tow. Szydłowski przypomniał, że 100 lat temu na ulicach Pragi i Krakowa lała się krew w walce o zwycięstwo klasy robotniczej. Dzisiaj po osiągnięciu tego zwycięstwa — „klasa robotnicza wzięła w swoje ręce przyjaźń między obydwoma narodami. Jest to gwarancja trwałości i zwycięstwa naszego sojuszu gwarancja naszych granic i ustroju społecznego".

W części artystycznej akademii, poświęconej muzyce polskiej i czechosłowackiej orkiestra Państw. Filharmonii Krakowskiej pod dyrekcją prof. W. Bierdiajewa i dr. Wacława Smetacka wykonała szereg utworów. Występ czeskiego dyrygenta przyjęła sala serdecznymi owacjami.

Młodzież w szeregach „Służby Polsce" przyśpieszy odbudowę kraju

KRAKÓW — W sali Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie, odbyła się ostatnio konferencja informacyjna zorganizowana przez Wojew. Komisję Popularyzacji Powszechnej Organizacji „Służby Polsce". W konferencji wzięli udział przedstawiciele partii politycznych, org. młodzieżowych, wojska, milicji, Wojew. Urzędu WF i PW, ZHP, Ligi Lotniczej, OKZZ, Kuratorium Okręgu Szkolnego i inn.

Obrady zagaił przewodniczący WK OM TUR, tow. Waydowski. Do prezydium powołano przedstawicieli organizacji młodzieżowych, tow. Szlachtę (OM TUR), tow. Strzałkowskie go (ZWM), oraz ob. Madeja (WICI), i Maja (ZMD).

Grupę przygotowawczą powszechnej organizacji „Służby Polsce" reprezentowali komendant grupy woj. krakowskiego mgr. Bogaczewski i kpt. Tomaszewski. Referat o celach i strukturze organizacyjnej „Służby Polsce" wygłosił tow. Strzałkowski.

Na 4,5 miliona młodzieży polskiej, 870 tysięcy zrzesza się w organizacjach młodzieżowych. Powszechna organizacja „Służby Polsce" udostępni i umożliwi najszerszym masom młodzieży polskiej uzyskanie awansu społecznego. Celem tej organizacji jest wychowywanie młodzieży ideologiczne, zawodowe i fizyczne. „Służba Polsce" dostarczy setek tysięcy fachowych kadr pracowników świadomych ideologicznie i silnych fizycznie.

Stworzenie takich kadr jest konieczne dla realizacji postulatów planowej gospodarki.

W ramach „Służby Polsce" brygady pracy wezmą udział w odbudowie zniszczonych województw w pierwszym rzędzie wrocławskiego, szczecińskiego i gdańskiego oraz przy odbudowie Warszawy i melioracji Żuław.

Dzięki powszechnemu obowiązkowi przysposobienia wojskowego w ramach „Służby Polsce", zastępy młodzieży polskiej nie odrywając się od swych prac uzyskają konieczny stopień gotowości bojowej i sprawności fizycznej. Do służby tej powołana zostanie młodzież od lat 16 do 21 i młodzież, ze starszych roczników od lat 21 do 30, która nie odbyła przepisanej służby wojskowej. Okres spędzony w szeregach „Służby Polsce" zaliczony będzie w pełni na poczet obowiązkowej służby wojskowej. Turnusy trwać będą 3 miesiące.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, która wykazała wielkie zainteresowanie młodzieży krakowskiej powołaniem tej organizacji.

Akcja przesiedleńcza w lutym

KRAKÓW (m) — W Starostwie Pow. w Krakowie odbyło się zebranie Pow. Rady Osadnictwa Spółdzielczo Parcelacyjnego, na którym złożono sprawozdanie z działalności za [illegible] luty.

W miesiącu tym przesiedliło się z Krakowa i pow. krakowskiego 12 rodzin (ogółem 124 osób) na Ziemie Zachodnie. Przez tego wyjechały w teren delegacje dla zapoznania się z warunkami.

Powiatowa Rada OSP położy główny nacisk na akcję informacyjno - propagandową, która objęła przede wszystkim najbardziej przeludnione gromady i gminy w powiecie jak np. Czerni[illegible]

W wygłoszonych referatach podkreślono korzyści akcji przesiedleńczej oraz akcję pomocy państwa dla osadników.

Za współpracę z policją niemiecką

KRAKÓW (S) — Przed Sądem Okręgowym Karnym w Krakowie, stanął Tadeusz Lelek, ze Szczakowej, oskarżony o to, że w roku 1942 wstąpił do policji niemieckiej t. zw. „Sauno" i że brał udział w walkach w czasie okupacji z partyzantami.

Rozprawie przewodniczył s. Kadziela, oskarżał prok. Wyszek, bez[illegible] nił mec. Immerglück.

Podczas przewodu sądowego świadkowie zeznali że Lelek był za trudniony wyłącznie w kancelarii „Sauno" i nie był szkodliwy dla Polaków.

Sąd skazał Lelka na półtora roku więzienia, z [illegible]

Kraków obchodził uroczyście „Święto Kobiet"

KRAKÓW (yi) — W ostatnich dniach odbyły się w Krakowie uroczystości w związku ze Świętem Kobiet na fabrykach: PMT Wytwórnia nr 1, ZUT „Czyżyny", Fabryki czekolady — Piasecki, Suchard, Kryształ, Helia.

Na wszystkich wymienionych zakładach pracy rozdawano dyplomy za dobrą i długoletnią pracę. Ponadto dla przodowników zakładów mniejszych urządzono akademię w sali konferencyjnej OKZZ, na której obecni byli tow. poseł Kowalczyk prezes OKZZ, oraz przedstawiciele Związku Zawodowego Spożywców i Ligi Kobiet. Akademię zagaił ob. Mrówka, a referat okolicznościowy wygłosiła tow. Sączewska.

Druga część akademii poświęcona była imprezom artystycznym. Następnie rozdano premie pieniężne od tysiąca do trzech tysięcy złotych, przeznaczonych przez właścicieli firm dla najlepszych pracownic.

Zebrani wystosowali telegram do ob. Prezydenta R. P. Bieruta, przesyłając Mu pozdrowienia z okazji Święta Kobiet i podkreślając całkowitą solidarność z polityką Rządu i pracą dla Demokratycznej Polski Ludowej.

Odśpiewaniem „Roty" zakończono akademię.

„Dzień Kobiet" w Urzędzie Wojewódzkim

KRAKÓW. (ii) — „Święto Kobiet" było dniem wielkiej uroczystości na terenie Urzędu Wojewódzkiego. W sali konferencyjnej zebrało się ponad [illegible] pracownic państwowych z Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego, Starostwa powiatowego krakowskiego, OUL, Wyższego Urzędu Górniczego, PUR, Państwowego Zarządu Wodnego, Funduszu Aprowizacyjnego, Biblioteki Jagiellońskiej, oraz Inspektoratu Pracy.

W zebraniu wziął udział tow. wicewojewoda Przybysz oraz władze wyszczególnionych wyżej instytucji.

Po zagajeniu zebrania przez ob. Orłowską, referentkę Spraw Kobiecych w Zarządzie Okręgu ZZPP, referaty wygłosiły tow. tow. Kozłowska i Woźniakowska, po czym głos zabrał tow. wicewojewoda Przybysz, wyrażając uznanie dla kobiet za ich pracę w odbudowie kraju i życząc dalszej owocnej pracy.

Następnie pracownice, wyróżnione pilnością, dokładnością i energią w wykonywanych przez nie czynnościach, wpisane zostały do „Złotej Księgi".

Uroczystość zakończyły występy artystyczne.

3-lecie Woj. Komitetu Żydowskiego

KRAKÓW (f) — W 3-letni jubileusz istnienia Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Krakowie, dnia [illegible] bm. wojewoda tow. dr. Pasenkiewicz, w towarzystwie Kuratora OSK tow. Białasa, oraz przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego, partii politycznych, OKZZ, Woj. Kom. Żyd. i Żydowskiego Instytutu Historycznego, zwiedził nowocześnie urządzony Żydowski „Dom Dziecka", w którym sieroty po b. więźniach obozów koncentracyjnych i ofiarach faszyzmu hitlerowskiego znajdują schronienie i utrzymanie.

Następnie przedstawiciele władz zwiedzili Spółdzielnię Pracy „Metalotechnika". Produkcja tej spółdzielni stoi obecnie na wysokim poziomie, a wartość jej w 1947 r. wynosiła z górą 27.000.000 zł. Wojewódzki Komitet Żydowski ma do zanotowania w swojej 3-letniej działalności produktywizacyjnej stworzenie 11 spółdzielni pracy i wytwórczych rozmaitych gałęzi przemysłu, które w znacznym stopniu przyczyniają się do ożywienia gospodarczego.

Z kolei zwiedzono szkołę powszechną, kursy gimnazjalne, oraz kursy zawodowe organizacji twórczości „Ort", mającej za zadanie przewarstwowienie ludności żydowskiej. Dalej zwiedzono Zakłady „Toz" oraz budynki organizacji żydowskiej przy ul. Długiej.

W „Domu Dziecka" popisywały się dzieci pięknymi tańcami, śpiewami oraz deklamacjami.

Na zakończenie odbyła się konferencja na której dłuższy referat wygłosił przewodniczący wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego mgr. Stulbach, zapoznając zebranych z zadaniami i celami komitetów żydowskich, jako reprezentacji zorganizowanego społeczeństwa żydowskiego. Referat zaznajamiający zebranych z osiągnięciami i potrzebami ludności żydowskiej w Krakowie, wygłosił dr Leichman. Konferencję zakończył tow. wojewoda przemówieniem, w którym wyraził uznanie przedstawicielom Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Krakowie, oraz zgrupowanym w nim organizacjom, za trud uwieńczony pięknymi sukcesami w odbudowie, we wszystkich dziedzinach życia społecznego, kulturalnego i politycznego oraz przyrzekł dalsze poparcie w produktywnej i społecznej pracy.

4 lata więzienia dla defraudantki

KRAKÓW (S) — Przed Sądem Okręgowym w Krakowie, w trybie doraźnym, była rozpatrywana sprawa 24-letniej Jadwigi Antolakówny, która zatrudniona była w spółdzielni „Plon" w Jordanowie jako odpowiedzialna kierowniczka sklepu.

Antolakówna została oskarżona o to, iż nie wyliczyła się z otrzymanych do sprzedaży towarów, przywłaszczając sobie zarówno towar, jak gotówkę — na sumę około 394 tys. zł. M. in. Antolakówna oskarżona została, iż nie wprowadziła do kasy sumy zł 42.700 otrzymanych z Monopolu Spirytusowego, pożyczała pieniądze swemu ojcu i prowadziła operacje finansowe, używając pieniędzy spółdzielczych.

Przewód sądowy ustalił, iż spodziewając się kontroli prosiła Wł. Łazarskiego i Ant. Białońskiego, aby zostali fikcyjnymi dłużnikami spółdzielni, pierwszy na 50 — a drugi na 25 tys. złotych.

Rozprawę prowadził sędzia Wsełek, oskarżał prok. Ścisławski oraz prok. Delegatury Specjalnej, Białas. Bronił mec. Reczyński.

Sąd skazał Antolakównę na 4 lata więzienia z pozbawieniem praw na lat 2.

Muzycy robotnikom „Solvay'u"

KRAKÓW (m) — W ramach akcji upowszechnienia muzyki podjętej przez OKZZ i Państw. Szkołę Umuzykalniającą w Krakowie odbyła się w świetlicy fabryki „Solvay" w Borku Fałęckim audycja umuzykalniająca dla świata pracy.

Świetlica wypełniona załogą „Solvay'u" entuzjastycznymi oklaskami dała wyraz wdzięczności artystom i inicjatorom za zorganizowanie tej imprezy. Na koncercie byli obecni przedstawiciele OKZZ i dyr. Państw. Szkoły Umuzykalniającej tow. dyr. J. Weber.

Komitet Dzielnicowy Śródmieście zawiadamia wszystkich członków dzielnicy, którzy nie przeszli dotychczas przeszkolenia socjalistycznego I stopnia, aby niezwłocznie zgłosili się w Sekretariacie Komitetu Rynek Główny 30, I p. pokój nr. 18 celem dokonania rejestracji.

Niedziela krakowskich piłkarzy

KRAKÓW (CJ) — W niedzielę krakowscy piłkarze ruszają w bój o [illegible] punkty ligowe i A klasowe.

Na pierwszy plan wysuwa się [illegible] dzielny mecz ligowy Wisła — Polonia (Warszawa). Obie te drużyny mają ze sobą jeszcze dawne porachunki z 1946 roku z mistrzostw Polski. Zeszłego roku Polonia nie potrafiła powtórzyć swego sukcesu z 1946 roku na boisku Wisły.

Teraz raczej Wisła zdobędzie się na rewanż za tamtą porażkę i pokona Polonię, choć i remis nie jest wykluczony.

Jedenastka Cracovii wyjeżdża na gościnny występ do poznańskiej Warty. Wydaje się nam, że mistrz Polski, Warta, który w zeszłym roku nie przegrała ani jednego spotkania na własnym podwórku, upora się i tym razem z Cracovią. Liczymy jednak, że i Cracovia też coś potrafi a praca czeskiego trenera wyda pożądany owoc tj. zdobycie przez Cracovię w Poznaniu jednego a może nawet i dwóch punktów.

Gorzej przedstawiają się horoskopy dla Garbarni, która wyjeżdża [illegible] spotkanie z Ruchem. Zachodzi pytanie, czy obrona i bramkarz Garbarni przeciwstawi się szybkiemu i strzelnemu atakowi Ruchu i przeszkodzą mu w strzeleniu [illegible] porcji bramek a z drugiej strony [illegible] Garbarni z Nowakiem na czele zmusi bramkarza Ruchu, [illegible]

Ostatnia z drużyn krakowskich Tarnovia (Tarnów) rozegra na swoim podwórku mecz z ŁKS-em. Tu chyba Tarnovia powinna zwyciężyć, choć ŁKS też dużo potrafi i może zrobić Tarnovii niespodziankę.

Poza tym o punkty A klasowe w Chełmku Chełmek spotka się z Prokocimem, w Tarnowie Mościce z rezerwą Garbarni i Tarnovia I b z Wieczystą.

W Krakowie zaś Zwierzyniecki gra z Podgórzem, Groble z rezerwą Wisły, Korona ze Szczakowianką, Cracovia I b z Łagiewniczanką a Dąbski z Fablokiem.

Strażacy w olkuskim pokonują trudności

OLKUSZ (JK) — Ostatnia wojna poczyniła szereg spustoszeń w strażach pożarnych na terenie powiatu olkuskiego. Zniszczone przez okupanta remizy, skradzione auta i motopompy, węże i inny sprzęt pożarniczy, sparaliżowały ofiarną służbę [illegible]

Wysiłek władz strażackich i [illegible] rządowych wraz z mieszkańcami powiatu, doprowadziły obecnie strażactwo do stanu przedwojennego, ale niemniej rodzą się nowe potrzeby i nowe zadania, niezbędne dla dalszego rozwoju straży.

W powiecie olkuskim istnieje obecnie 97 straży ochotniczych, w tej liczbie 23 zmotoryzowanych. Wszystkie walczą z brakiem umundurowania odpowiedniej ilości zbiorników i remiz. Poza tym duży jest brak węży.

Mimo tych trudności w roku [illegible] ubiegłym straże zlikwidowały na terenie powiatu kilka groźnych pożarów. Należały do nich częste pożary w lasach miejskich olkuskich i lasach państwowych w powiecie.

Prezesem powiatowej rady straży pożarnej jest starosta, tow. Krawczyk — zaś powiatowym komendantem [illegible] Stanisław Kukulski.

Odczyt tow. Hochfelda

W sobotę, 13 marca 48 r. o godz. 16 w „Collegium Nowodworskiego", ulica św. Anny 12, I piętro, odbędzie się odczyt posła tow. dr. J. Hochfelda, przew. Zw. Parlamentarnego Polskich Socjalistów pt.: „O znaczeniu i funkcji marksizmu w nauce".

KOMUNIKATY

Zarząd Koła Krakowskiego PZB WP zawiadamia wszystkich swych członków, że Walne Zebranie Koła [illegible] w niedzielę dnia 14 [illegible] o godzinie 9.30 rano w sali „Domu Żołnierza" przy ulicy Lubicz (róg Mogilskiej).

Równocześnie zawiadamia się, że prawo wejścia jak też prawo głosowania mają jedynie członkowie rzeczywiści - zweryfikowani, posiadający legitymacje Związkowe przedłużone na rok 1948 z ważnością do dnia 30. VI. br".

* * *

„Dnia 14 marca br. o godz. 11 odbędzie się ciąg dalszy zwiedzania Muzeum Czartoryskich [illegible] oprowadza dr B. Daszyńska. Zbiórka przed gmachem [illegible] o godz. [illegible] 10 [illegible] dla członków TUR wstęp wolny.

* * *

W dniu 14 marca br. o godz. 16 odbędzie się turniej szachowy w Klubie TUR im. I. Daszyńskiego — Garbarska 1.

Udział wezmą:

1) Członkowie Sekcji Szachowej Prac. U. S.
2) Członkowie OM TUR
3) Członkowie ZWM.

* * *

Zebranie członków Koła Przyjaźni Polsko - [illegible] przy Związku Zaw. Pol. Art. Plastyków odbędzie się dnia 13 bm godz. 19 — Lokal Związku Łobzowska 3. Wygłoszony zostanie referat ideologiczny. Obecność członków obowiązkowa.

* * *

W niedzielę dnia 14. 3. br. o godz. [illegible] w sali Operetki Lubicz 48 odbędzie się przedstawienie pt. Wojciech Ruszkowski w gronie baletu dziecięcego i dorosłych (25 osób). Ceny biletów od 100 — 250 zł do nabycia w kasie w dniu przedstawienia od godz. 10 rano bez przerwy.

Współzawodnictwo pracy w Sądach

KRAKÓW (S) — W Krakowie odbyło się zebranie pracowników sądowych, przy udziale wiceprezesa tow. dr Różańskiego, prezesa sądu Sądu Najwyższego, dr. Elmera i prokuratora Gorczy.

Uchwalono jednogłośnie przystąpić do współzawodnictwa pracy w sądach krakowskich dla usprawnienia czynności sądowych.

OSTATNI WYSTĘP KURNAKOWICZA W „REWIZORZE"

W niedzielę, 14 bm. o godz. 15 po południu Teatr im. J. Słowackiego grać będzie po raz ostatni komedię Gogola „Rewizor", która stała się dla naszej sceny sukcesem o ogólnopolskim zasięgu.

Kreacja Jana Kurnakowicza budziła w okresie przeszło dwóch miesięcy, zachwyty i entuzjazm tysięcy widzów.

Mimo stałego powodzenia „Rewizor" musi być zdjęty z repertuaru, [illegible] nasz znakomity gość zobowiązany dalszymi kontraktami, opuszcza [illegible]

Bilety na [illegible] popołudniówkę „Rewizora" są już do nabycia w kasie Teatru im. Słowackiego.

RADIO

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ

na dzień 13 marca 1948 r. (sobota)

6.20 Zegarynka muzyczna; 8.2[illegible] Informacje ogólnopolskie; 8.2[illegible] Skrzynka PCK; 8.35 „Szalona"; [illegible] Poradnik gospodarczy; 12.15 „Z [illegible] krofonem po kraju"; 12.23 Muzyka popularna; 12.30 „Wieś słucha"; 13.02 Audycja rozrywkowa; 14.00 Koncert; 14.45 Skrzynka radiowa; 15.30 „Będzie lepiej" — słuchowisko dla dzieci; 16.30 „Zabytki Pomorza po wojnie"; 16.45 „Przy sobocie po robocie"; 18.00 Lekcja języka rosyjskiego; 18.15 Muzyka operowa 18.45 „Szalona"; 19.00 „Melodie świata"; 19.25 Kapela Ludowa; 20.45 „Jak zostałem pisarzem" — felieton A. Wa[illegible] 21.00 Koncert; 21.35 Utwory na dwa fortepiany; 22.00 Koncert [illegible] tanecznej; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.30 Muzyka taneczna; 24.00 Hymn i koniec audycji.

CO ✱ GDZIE ✱ KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWAC[illegible] [illegible] — godz. [illegible] „Cyrulik Sewilski" Rossiniego (dla młodzieży szkolnej). — Godz. 19 — „Szczęście Frania" Perzyńskiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Harry Smith odkrywa Amerykę" Simonowa.

MAŁA SALA — godz. 19.15 — „Adwokat i róże" Szaniawskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19 — „Klub Kawalerów" Bałuckiego.

TEATR RAPSODYCZNY — godz. 19.15 — „Eugeniusz Oniegin" Puszkina.

TEATR „OPERETKA" — godz. 19.15 — „Cnotliwa Zuzanna" Gilberta.

TEATR KOLEJARZY ZZK (Bo[illegible]) — godz. [illegible] — [illegible]

TEATR RTPD „WESOŁA GROMADKA" — godz. 12 — „Trzech urwisów z Ontario" (dla szkół).

TEATR LALKI I AKTORA — godz. [illegible] — „[illegible] Michały [illegible]".

REPERTUAR KIN

[illegible] „Rodzina Fromont"; [illegible] Gdańsk: „Pepita Jimenez".

Początek seansów w [illegible] wit: 15, [illegible], 20; w kinie [illegible] ka: 15.30, 17.30, 19.30 w p[illegible] kinach 16, 18, 20.

DŹWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE (Garncarska 1): 1. Żarówka. 2. Symbol C. 3. Muchy. 4. Komedyjka.

Początek seansów codziennie o godz. 16, [illegible] i 19; w niedziele i święta poranki o godz. [illegible]

KINO OBJAZDOWE TOW. PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ (Batorego 14) codziennie o godz. 19.30 „My z Kronsztadtu" oraz kronika filmowa. W niedziele i święta o godz. 14, 17 i 19.30.

WYSTAWY

[illegible] Plastyków [illegible] godz. 10—16. — Wystawa „Armia która przyniosła nam wolność", zdjęcia fotogr., szkice, wykresy, broń. — w Muzeum Narodowym, Al. 3 Maja, godz. 9—19. — Wystawa prac Jadwigi Walker — w salach Ofic. Klubu Garnizonowego, ul. [illegible] bilkiewicza nr. 1, godz. 8—19 [illegible]

DRZEWIECKI W FILHARMONII

W niedzielę, 14 bm. o godz. 11.30 odbędzie się jedyny Recital fortepianowy Drzewieckiego po powrocie z zagranicy.

Bogaty i urozmaicony program obejmuje szereg arcydzieł literatury fortepianowej, m. in. Sonatę op. 111 Beethovena grupę utworów Chopina i wiele innych.

Zapowiedź recitalu wzbudziła wielkie zainteresowanie.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii, Zwierzyniecka 1.

UWAGA DZIECI!

Teatr RTPD „Wesoła Gromadka" gra zabawną komedię dla dzieci o przygodach 2 polskich chłopców i jednego Murzyna, którzy z puszczy w Ontario zajechali na okręcie do Gdyni.

Tytuł komedii: [illegible] Ontario".

Następne [illegible] w niedzielę, dnia 14 marca [illegible] o godz. 11.30 przedpoł. w teatrze Scala.

Bilety do nabycia w Składnicy Harcerskiej (naprzeciw Scali) i w dniu przedstawienia w kasie teatru.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 13 marca bv. — dr Szelc Stanisław, Kopernika 23, tel. 549-30.

We wszystkich innych nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni nr. tel. 570-70.

DYŻURY APTEK

Rynek Główny 23, Borek Fałęcki — Główna 344, Kościuszki 11, Kazimierza Wielkiego 75, Karmelicka 23, Rakowicka 13, Długa 66, Szczepańska 1, Krakowska 19, Rynek Podgórski 15.

Druk. Drukarnia „Wiedza" Nr [illegible] [illegible]

Ciężka i odpowiedzialna jest praca kolejarzy

(Dokończenie ze str. 5)

ładowany węgiel i inne produkty przemysłu śląskiego przewozi się do stacji wylotowych: Tarnowskie Góry, Łazy, Strzemieszyce, Mysłowice, Zebrzydowice lub Gliwice. Tu następuje rozdzielanie transportów i formowanie poszczególnych pociągów na tak zwanych stacjach rozrządowych. *Najbardziej czynną w obecnej chwili jest stacja rozrządowa w Tarnowskich Górach, skąd obecnie dziennie wysyłane są 104 pociągi towarowe, a w maju br. liczba ta powiększy się ma do 116 pociągów.*

Specjalne grupy torów przeznaczone są do formowania pociągów z węglem eksportowym, inne służą do kompletowania ładunków przeznaczonych dla kraju, a jeszcze inne przesyłek zbiorowych itd. Z



[illegible]

Tarnowskich Gór odchodzą m in. bezpośrednie pociągi towarowe do Gdańska, Gdyni, [illegible] Bydgoszczy, Inowrocławia, Łodzi, Karsznic. Możliwości pracy stacji wylotowych są już niemal całkowicie wykorzystane. Dlatego też projektuje się [illegible] rozbudowę stacji wylotowej w P[illegible] szczególnie staje [illegible] przewidywanym eksporcie w 1949 r. 5 milionów ton węgla przez port szczeciński. Tą trasą również huty śląskie otrzymywałyby rudę dostarczoną statkami do Szczecina.

SHARMONIZOWANIE TRZECH WAŻNYCH CZYNNIKÓW

Jeżeli chodzi o nasze porty to kolejarze pracujący na Wybrzeżu dokładali starań, aby należycie sharmonizować trzy podstawowe w obrotach portowych czynniki: wagon dźwig-statek.

Udało im się to prawie w 100 procentach.

Dziś problemu przeładunkowego nie stanowią już pociągi, czy wagony, lecz możliwości przeładunkowe. Gdy te zostaną rozbudowane wówczas kolejarze dołożą znowu starań, aby stanąć na wysokości zadania. Tu na wybrzeżu specjalnie ważnym instrumentem jeżeli chodzi o eksport węgla jest stacja rozrządowa w Gdyni. Z torów ułożonych na małym wzniesieniu dzięki automatycznej nastawni rozdzielane są transporty węglowe stosownie do sortymentów przeładunkowych poszczególne statki. Od sprawności takich właśnie punktów, jak stacja rozrządowa w Tarnowskich Górach, czy w Gdyni uzależniony jest prawidłowy przebieg transportów towarowych.

Patrząc od strony kulis wyniki pracy kolejarzy stwierdzić trzeba, że wyzyskali oni całkowicie swoje możliwości, pracując w warunkach cięższych niż pracownicy innych działów naszego życia.

Tym bardziej, że wysiłki wielu z nich nie są w ogóle znane szerszemu ogółowi.

To też zamieszczone przy artykule zdjęcia i nazwiska kilku z tych pracowników niech będą symbolem uznania społeczeństwa dla polskich kolejarzy.

TADEUSZ LIPSKI

Zawody narciarskie OM TUR w Krynicy

KRYNICA — W Krynicy odbyły się zawody narciarskie OM TUR. W biegu na 16 km dla seniorów, zwyciężył Z. Prorok w czasie 1:20:51, w biegu juniorów na 8 km zwyciężył J. Kurok — 1:02:18.

W biegu zjazdowym, którego trasa prowadziła ze szczytu Jaworzyny Krynickiej do doliny Czarnego Potoku (2.200 m) zwyciężył B. Prorok w 4:14,5. W biegu zjazdowym juniorów (długość trasy 1 500 m) pierwszy był H. Ozimek w 5:33,5.

[illegible] mec w 24,6.

Bolesław Prorok zwyciężył nadto w kombinacji alpejskiej i w otwartym konkursie skoków.

Przed pierwszym meczem ligowym

KS Ruch Chorzów-Batory – Garbarnia Kraków

Chorzów (Bu). — Pierwszy mecz ligowy na otwarcie sezonu, który odbędzie się w Chorzowie, dnia 14 bm. na stadionie KS Ruch w Chorzowie Batory [illegible] wielkie zainteresowanie zwłaszcza z tego względu, że mają się w nim zmierzyć: [illegible] dobra drużyna [illegible] zdyskredytowany w [illegible] ze Zjednoczeniem Zabrze Ruch — [illegible] który [illegible] przebywa w obozie treningowym w Szklarskiej Porębie na pewno będzie się chciał zrehabilitować za przypadkową, — jego zdaniem, — porażkę w Zabrzu i wystąpi w następującym składzie: Brom (Wyrobek), Bartyla, Gruszka, Suszczyk, Olsza, Bomba, Przycherka, Cieślik, Alszer, Cebula, Kubicki.

Garbarnia: Jakubik, Tyrakowski, Ziemba, Górecki, Foryszewski, Nowak, Rakoczy, Kaliciński, Parpan [illegible] i Ignaczak.

[illegible] rozpoczyna się o godzinie [illegible]

Przedsprzedaż biletów: Katowice, firma „Sport", ul. 3 Maja 22.

•

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych przyjechała do Chorzowa drużyna Ruchu. Gracze do meczu niedzielnego z Garbarnią znajdują się pod ścisłą opieką trenera Dembińskiego. Obóz kondycyjny trwa w dalszym ciągu. Gracze zamieszkali w Hotelu Polskim, podporządkowując się regulaminowi treningowemu zarządu klubu.

[illegible] w Szklarskiej Porębie wpłynął wydatnie na polepszenie się formy wszystkich graczy Dowodem tego jest chociażby mecz rozegrany w Jeleniej Górze z reprezentacją tego miasta, który zakończył się wysokim dwucyfrowym zwycięstwem Chorzowian w stosunku 10:1, co pozwala żywić nadzieję, że [illegible] zostanie potwierdzona w niedzielę [illegible]

Garbarnia również skrupulatnie przygotowuje się do pierwszego ligowego meczu i w niedzielę do Chorzowa przyjeżdża specjalny pociąg z kibicami krakowskimi. Garbarnia przyjedzie oczywiście w najlepszym swoim składzie.

Zobaczymy zresztą, kto wygra.

ROBOTNICZE MISTRZOSTWA POLSKI W ZAPASACH I PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

WARSZAWA. — W dniach 13 i 14 marca br. odbędą się w hali ośrodka WF w Krakowie mistrzostwa Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych w zapasach i podnoszeniu ciężarów.

Mistrzostwa zapowiadają się bardzo ciekawie, ze względu na udział czołowych zawodników Polski, reprezentujących najwyższą klasę w ciężkiej atletyce.

W zapasach wezmą udział mistrzowie Polski: Rokita, Świętosławski [illegible], Gołaś, Gryt (Śląsk), Strożek, Bajorek [illegible] podnoszeniu ciężarów startują m. in.: mistrz wszechwag Witucki (Pomorze) [illegible] rekordzista Polski, mistrz wagi półciężkiej — Sadowski (Warszawa).

